



KURIER WILEŃSKI

ŚRODA
20
PAŹDZIERNIKA
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 203 (13748)

Cena 1 Lt

Postępek premiera wywołał szok w litewskim parlamencie

Paksas "idzie" pod prąd



"Dymisja jest najłatwiejszą drogą, o wiele trudniej jest - dążyć do maksymalnego ulepszenia warunków umowy z "Williams International" - twierdzi premier Litwy Rolandas Paksas

Premier Litwy Rolandas Paksas, występując w poniedziałek wieczorem w telewizji państwowej, oświadczył, że nie podpisze umowy w sprawie nabycia przez koncern USA "Williams International" 33% akcji spółki "Mażeikių nafta" i zarządzania gospodarką naftową Litwy.

Paksas powiedział, że nie może ryzykować stabilności całej gospodarki kraju i udzielić nierentownej i zadłużonej "Mażeikių nafta" żądanej przez Amerykanów pożyczki w wysokości 1 mld 400 mln litów.

"Ostatnią naszą nadzieją była możliwość rozłożenia tej sumy na raty na okres kilku lat, lub udzielenie, zamiast pieniędzy, gwarancji państwa. Niestety, takiego kompromisu nie osiągnęliśmy. Doprawdy, trudno jest prowadzić rokowania, gdy partner jest świadom, iż nie ma konkurenta i że to on dyktuje warunki" - twierdził premier. Zdaniem Paksasa, Litwa te pieniądze ma - "ale tylko tyle - nie więcej". "Jeśli udzielimy tej pożyczki, wzrostnie zadłużenie przedsiębiorstw i mieszkańców, nie sfinansowane zostaną

prowadzone prace. Już dzisiaj państwo jest dłużne szpitalom, przedszkolom i szkołom" - mówił Paksas. Zdaniem szefa rządu, w przypadku podpisania proponowanej przez "Williams International" umowy, deficyt skarbowy Litwy osiągnie 9,8% wewnętrznego produktu krajowego brutto. "Sytuacja finansowa państwa może stać się niebezpieczną. Zadłużony kraj może znaleźć się na liście niewypłacalnych państw" - ostrzegł Paksas.

(Dokończenie na str. 5)

W Wilnie gości delegacja parlamentarna z Czechenii

Zareagować na ludobójstwo

"Przed wszystkim pragnę was poinformować, że obecnie w Czechenii toczy się okrutna wojna, w wyniku której giną niewinni ludzie - tymi słowami rozpoczął wczoraj konferencję prasową pierwszy zastępca przewodniczącego parlamentu Republiki Czecheńskiej Seil Beszajew. - Według stanu na dzień dzisiejszy zginęło ponad 1200 cywilnych mieszkańców

Czechenii, ponad 2000 jest ciężko rannych, a 180 tys. uciekinierów przeniosło się do Ingusztii i Osetii Północnej" - poinformował Beszajew.

Goszcząc na Litwie delegacja parlamentarzystów z Republiki Czecheńskiej wzywa narody bałtyckie, europejskie i całego świata, aby zareagowały na wyniszczenie przez Rosję narodu czecheńskiego i dążyły do zaprzestania tej wojny. Jednakże

na pytanie dziennikarzy, czego spodziewają się od Litwy, członkowie delegacji nie odpowiedzieli nic konkretnego. "Owszem, mamy swoje propozycje, a Litwa ma swoje sprawy" - powiedział Beszajew.

W swoim wystąpieniu przewodniczący parlamentu Czechenii niejednokrotnie określał działania Rosji jako ludobójstwo swego narodu.

(Dokończenie na str.2)



Delegacja z Czechenii po konferencji prasowej chętnie dyskutowała
Fot. Marian Paluszkievicz

W numerze:

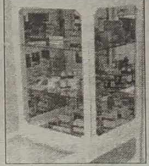
Aktualności

Wielki Konkurs "Kuriera Wileńskiego" i konsula generalnego RP w Wilnie - "Polak roku 1999".

str. 4

Zdrowie

Leki homeopatyczne możemy kupić w formie granulek, stanowiących mieszaninę sacharozę i laktozy z rozcieńczoną w odpowiednim stopniu substancją leczniczą, a także w formie tabletek, syropów i kropli.



str. 6

Słynne rudy

Ktoś może dziś - jutro zapali tu symboliczną świeczkę temu, który będąc daleko od tego tu rodzinnego dworu, cmentarza, namalował "Pogrzeb na Litwie".



str. 7

Spoleczeństwo

Jeżeli nie boisz się, nie wierzysz, że może stać się coś złego, to nigdy się to "coś" nie przytrafi...

str. 8

Sport

Zdobyć prawa startu w siedmiu konkurencjach w Igrzyskach Olimpijskich w Sydney - to plan minimum polskiej reprezentacji kolarzy torowych, która od środy do niedzieli będzie startować w mistrzostwach świata w Berlinie.

str. 10

UAB „Klion” Birbynų 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DEBICA

Sentencja dnia

Jeśli żyjne pole przynosi dochód, dlaczego nie przynosi go płodny umysł? Bernard Shaw



Kalejdoskop aktualności

Prezydent nie zamierza

Prezydent Valdas Adamkus nie zamierza podpisać nowelizacji ustawy o informowaniu społeczności, co oznaczałoby powrót cenzury.

"Sądzę, że jednym z najsilniejszych przejawów demokracji jest wolna prasa. A więc kompromisów z mojej strony nie będzie. W chwili, gdy ustawowo skrepiamy prasę, wszelka pogrozka milionami zabrzmi jak absurd i rezugnacja z podstawowych zasad wolności człowieka", powiedział przywódca kraju.

Rok młodości

Państwowa Rada ds. Młodości zastanawiała się nad uczuciem Roku Młodości, którym ogłoszono rok dwutysięczny.

Rada stawia sobie za cel rozwój działalności organizacji młodzieżowych, podnoszenie kompetencji pracowników, zatrudnionych w sferze problemów młodzieży, doskonalenie regulacji prawnej, dotyczącej młodzieży, włączenie pozarządowych organizacji młodzieżowych w rozstrzyganie problemów społecznych i państwowych.

Polacy oddali

Funkcjonariusze policy przekazali litewskim pogranicznikom 13 nielegalnych imigrantów z Afganistanu.

Jak poinformował Departament Policji Granicznej, 13-osobowa grupa wopisli policy zatrzymali na terytorium swego kraju w niedzielę około godz. 2 w nocy. Najprawdopodobniej zamieszkają oni w Podbrodzkim Centrum Rejestracji Obcokrajowców.

Otwarcie wystawy

Wczoraj w Muzeum Ofiar Ludobójstwa otwarto wystawę "Kronika przemyśleń: Litwa w latach 1939-1941".

Ekspozowane są tu faksymile tajnych protokołów Molotowa-Ribbentropa, utrwalone przez fotografa chwile marszu wojska litewskiego do Wilna, dokumenty i fotografie, odzwierciedlające masakrę ludności.

"Bobeline" w Poznaniu

Spółka "Anykščių vynas", produkująca 63 rodzaje napojów alkoholowych, planuje otwarcie swego przedstawicielstwa w Poznaniu.

Jeszcze w tym roku zamierza zainicjować handel nie tylko z Polską, ale też Argentyną. Polacy zakupiliby likieri kremowe i czekoladowe, wina musujące, "Bobeline", natomiast Argentyniacy - wspomniane likieri.

Samochodów - mniej

Według danych Departamentu Statystyki, zakres sprzedaży samochodów i motocykli, lustracji technicznej i usług remontowych oraz sprzedaży paliwa samochodowego w ciągu ośmiu miesięcy br., w porównaniu z tym samym okresem roku 1998, zmniejszył się o 24,5 proc. Samochodów w tym roku sprzedano aż o 47,5 proc. mniej.

Holendrzy po litewsku

Wydawnictwo "Vaga" wydało pierwszą gramatykę języka litewskiego w języku holenderskim. Książkę o litewskim tytule "Soprantnu" napisał Nico Bouwman - mieszkaniec zelandzkiego miasta Goeso.

Od pierwszych dni istnienia niepodległej Litwy zacieśniają się przyjacielskie kontakty miast holenderskich z naszym krajem. Jak twierdzi Nico Bouwman, większość Litwinów nie mówi ani po angielsku, ani po niemiecku, a wielu Holendrów nie rozumie po litewsku. W 3-częściowej, liczącej 300 stronik książce holenderskiej, podane są zasady gramatyki litewskiej, przykłady najczęstszych tematów rozmów, jest także liczący tysiąc najważniejszych wyrazów słowniczek litewsko-holenderski.

"Mażeikių nafta" w setce

Wśród setki największych przedsiębiorstw Litwy, Łotwy i Estonii niewątpliwie prym wiodzie rafineria "Mażeikių nafta".

W ubiegłym roku obroty spółki stanowiły 704,2 mln USD i o przeszło 250 mln dolarów wyprzedziła ona zajmujące drugie miejsce na ogólnej liście przedsiębiorstwo "Lietuvas energija".

Rekonstruowane skrzyżowania

Wczoraj zakończona została kompleksowa rekonstrukcja skrzyżowania ulic Gelvonų i Paberžės w stołecznej dzielnicy Szeszkinė.

Znaczenie poszerzono jezdnię skrzyżowania, a od przyszłego tygodnia zainstalowany zostanie szwedzki regulator ruchu. Modernizacja tego skrzyżowania kosztowała 221 tys. litów. Nowy system regulowania ruchu pomoże uniknąć korków, zwiększy też bezpieczeństwo pieszych. Zwłaszcza, że w pobliżu tego ruchliwego skrzyżowania jest kilka szkół.

Ogółem w kraju w tym roku zrekonstruowano około 10 najbardziej obciążonych skrzyżowań.

Zainteresowanie Kłajpedą

Po zapoznaniu się z projektami inwestycyjnymi kłajpedzkiego portu morskiego, planami perspektywicznymi oraz zakresem prac kadunkowych, przedstawiciele Europejskiego Banku Inwestycyjnego zamierzają stworzyć wyraźną wizję portu oraz ocenić obecną sytuację.

Od tego zależy, czy bank ten udzieli pożyczki na rekonstrukcję wybrzeża oraz udoskonalenie infrastruktury kolejowej w porcie kłajpedzkim. (ELTA, BNS)

Sejm ratyfikował

Wczoraj Sejm ratyfikował umowę o granicy państwowej Litwy z Federacją Rosyjską.

Za ratyfikacją tego dokumentu opowiedziało się 89 parlamentarzystów, przeciw - 3, a 9 powstrzymało się. Jednocześnie za umową głosowali przedstawiciele wszystkich dużych partii parlamentu. Litewsko-rosyjską umowę o granicy państwowej przed blisko dwoma laty 24 październi-

ka 1997 r. w Moskwie podpisali prezydenci Litwy i Rosji Algirdas Brazauskas i Boris Jelcyń. Dokument ustalił całą linię granicy państwowej między Litwą a Federacją Rosyjską. Opracowany on został zgodnie z ugruntowanymi w statucie ONZ celami i zasadami, zobowiązaniami OBWE oraz wcześniej zawartymi dwustronnymi międzynarodowymi umowami Litwy z Rosją.

Wczoraj Sejm ratyfikował również umowę litewsko-rosyjską o wyjątkowej strefie ekonomicznej i szelfie kontynentalnym na Bałtyku. Umowa o granicy państwowej między Litwą a Rosją wejdzie w życie po wymianie listów ratyfikacyjnych przez obie strony. Duma rosyjska jeszcze nie rozpoczęła procedury ratyfikacji tego dokumentu. (ELTA)

Przedterminowe wybory?

Nowy Związek żąda

Nowy Związek (NZ, socjalliberalowie) żąda rozpisanie przedterminowych wyborów do Sejmu. Kolejne wybory do Sejmu mają się odbyć w roku 2000 w okresie od 25 września do 25 października.

"Naszym zdaniem, prace przygotowawcze do zawarcia umów z "Williams International" wykazały, że rządząca większość prowadzi złą politykę i nie ma prawa rządzić państwem", głosi rozpowrocznie wczoraj oświadczenie przewodniczącego NZ, prawnika Artūrasa Paulauskasa.

Socjalliberalowie również żądają wytoczenia sprawy karnej oraz publicznego ujawnienia osób odpowiedzialnych za niewydajną działalność kompleksu naftowego Litwy, zakłócenia w dostawach ropy dla "Mażeikių nafta", naruszenie ustaw o prywatyzacji oraz tajne transakcje prywatyzacyjne w ramach umowy z "Williams International".

Zdaniem A. Paulauskasa, o ile "Willias" nie podejmie się odpowiedzialności za skutki komercyjne działalności kompleksu "Mażeikių nafta", należy odwołać wszystkie bezpośrednio związane z działalnością "Williams International" na Litwie ustawy i ich nowelizację oraz nie podpisać umów.

Jeśli te żądania nie zostaną uwzględnione, socjalliberalowie zamierzają zaapelować do wszystkich partii politycznych Litwy i ruchów społecznych, aby na wzór Szlaku Bałtyckiego zorganizować akcję protestu "Szlak zguby Wilno-Możeiki". (BNS)

Granica morska

Sejm za ogólnym przyzwoleniem po debatach zaaprobował umowę o granicy morskiej z Łotwą. Pozostała mu tylko ratyfikacja umowy w drodze głosowania.

"Jest to ważny krok w istotnym uregulowaniu stosunków ze wszystkimi sąsiadami", powiedział V. Landsbergis. Zaznaczył, że po ratyfikowaniu umowy przez obie strony powstają nowe warunki ekonomiczne "włącznie z możliwością powrotu do badań na dnie Bałtyku możliwych pokładów ropy, gdyż Litwa może to czynić tylko wspólnie z Łotwą".

Umowa zakłada, że jeśli linia granicy prowadzi przez pokłady zasobów mineralnych, potrzebna jest odrębna umowa o warunkach eksploatacji tych pokładów. Jak wiadomo, naukowcy przypuszczają, że w rejonie granicy morskiej istnieją niezbadane pokłady ropy. Ta okolica przez kilka lat stanowiła jedną z największych przeszkód w negocjacjach.

Umowa podaje kolejność łączenia punktów, przez które prowadzi linia graniczna oraz współrzędne geograficzne.

Do umowy załączona jest mapa, ilustrująca usytuowanie tej linii.



Wczoraj redakcja "Kuriera Wileńskiego" odwiedzili uczniowie klasy 8a szkoły średniej w Rukojniach. Zapoznali się oni z procesem powstawania gazety - od planowania u redaktora naczelnego poprzez sekretariat, pokoje dziennikarzy, aż do drukarni, "Spauda". Uczniowie z Rukojni przyznali, że po raz pierwszy przekroczyli proggi redakcji i z zainteresowaniem wysłuchali informacji o naszym piśmie. Alicja Klonowska, wychowawczyni klasy, w imieniu uczniów zapewniła, że w przyszłości coś do gazety napiszą... Fot. Marian Paluszkievicz

Oszczędność

Gorzej z samochodami i telefonami

W związku z ograniczeniem wpływów do budżetu kraju rząd postanowił prawie o jedną trzecią zmniejszyć wydatki na samochody służbowe i telefony komórkowe.

Ministerstwo Finansów zaleca rządowi zmniejszyć o prawie 30 proc. wydatki na utrzymanie samochodów służbowych lub ich wynajem. Zaproponowano wydatki na utrzymanie samochodów służbowych kancelarii rządu, instytucji rzecznika rządu zmniejszyć z 6 do 4 proc., ministerstw

Kultury, Zdrowia, Oświaty i Nauki, Reform Administracyjnych i Samorządów - z 4 do 3 proc., ministerstw Środowiska, Finansów, Opieki Społecznej i Pracy, Komunikacji, Sprawiedliwości oraz innych - z 3 do 2 proc. zwykłych wydatków. Wydatki nie zostaną zmniejszone dla ministerstw Ochrony Kraju i Spraw Wewnętrznych.

Przygotowany przez Ministerstwo Finansów projekt proponuje zmniejszenie wydatków na nabycie telefonów komórkowych

oraz opłatę rozmów z 1 do 0,5 proc. środków wynagrodzenia za pracę oraz o 30 proc. zmniejszyć miesięczne limity rozmów, prowadzonych przez służbowe telefony komórkowe instytucji administracyjnych państwa.

Dla członków rządu nie ma limitu korzystania z telefonów służbowych. Dla pozostałych pracowników kancelarii rządowej limit zmniejszyłby się przeciętnie z 300 do 210 Lt, a dla pracowników ministerstw - średnio z 205 do 170 litów. (ELTA)



Szanownej pani
Irenie Šablinskaitė
z okazji imienin długich lat,
zdrowia i radości życia
życzą pracownicy bibliotek rejonu
solecznickiego

I tu polityka

Na wsi grzeją po starych cenach

Mimo uchwały Sejmu oraz projektu rozdzielania wileńskich regionalnych sieci ciepłych nadal wszystkim pozostaje na swoim miejscu.

Zbyt się różnią interesy akcjonariuszy sieci ciepłych oraz administracji samorządów rejonowych. Dotyczy to ceny za ciepło. Jeśli się oddzieli solecznickie sieci ciepłe od wileńskich, to trzeba będzie albo podnieść cenę ogrzewania, albo zwiększyć dotacje dla sieci ciepłych. Nie zgadza się z tym administracja samorządu, zwłaszcza przed zbliżającymi się wyborami. A więc i tu polityka. Mieszkańcy wsi będą mieli ogrzewanie po starych cenach. Ciepło ma kosztować, jak i w roku ubiegłym 10,88 ct za kilowat. Niemniej na zebraniu zarządu administracji rejonu w ubiegły czwartek była mowa o nowych cenach w przypadku oddzielenia so-

lecznickich sieci ciepłych. Nie ulega wątpliwości, że tak się stanie, ponieważ projekt rozdzielania zatwierdzony został przez akcjonariuszy Wileńskich Sieci Ciepłych i jest wykonywany.

Kierownik wydziału gospodarki terytorialnej administracji samorządu Wojciech Dowal w tej sytuacji radzi zwrócić uwagę na umowy, zawarte przez zaopatrzeniowców i konsumentów ciepła. Wielu mieszkańców ich nie ma, a jeśli są, to przestarzałe. Administracja rejonu przeprowadziła konkurs na zaopatrzenie kotłowni w paliwo stałe i ciepłe. Dzięki temu udało się otrzymać węgiel zaoszczędzając po 13 Lt na tonie. Natomiast paliwo ciekłe tej zimy będzie o 20 proc. droższe. Jak twierdzą kierownicy, konsumenci tego nie odczują dzięki dotacji administracji samorządu.

Piotr Ryngiewicz

Jeszcze posiedzą

Komisja ds. ulaskawienia zlitowała się nad 47 skazanymi

Komisja ds. ulaskawienia na czele z prezydentem Valdasem Adamkusem na wczorajszym posiedzeniu rozpatrzyła 118 próśb o ulaskawienie.

Postanowiono uwzględnić 47 z nich. 28 osób zwolniono od pozostałej kary. Dla innych kar skrócono od 1 do 3,5 roku. Nie-

którzy skazani zwolnieni zostali od opłaty kar pieniężnych. Jak poinformował szef kancelarii Urzędu Prezydenta Andrius Meszkuskas, tym razem nie było próśb o ulaskawienie osób, skazanych w związku za sprawami, które wzbudziły szeroki odgłos wśród społeczeństwa. (ELTA)

Zareagować na ludobójstwo

(Dokończenie ze str. 1)

"Na początku zorganizowano wojnę informacyjną w celu wprowadzania w błąd ludności. Aby udowodnić, że Czeczenia jest terrorystą, Rosja musiała wysadzić w powietrze kilka domów. A Czeczenia z aktami terrorystycznymi nie ma nic wspólnego. Media również pracują subiektywnie" - twierdził Beszajew.

Wiceprzewodniczący parlamentu wywołał organizację międzynarodowe do wzięcia udziału w pertraktacjach między Czeczenią i Rosją, a Międzynarodowemu Funduszowi Walutowemu zalecał, aby nie finansować rządu rosyjskiego, ponieważ że "środki są przeznaczane na wyniszczenie narodu czeczeńskiego".

Razem z Beszajewem na Litwie goszczą również dwaj parlamentarzyści. Jeden z nich - Achmarow Ramzam mówił o tym, że naród czeczeński był stale gniebiony przez Rosję. "Przez

ostatnie 50 lat Rosja prowadziła z nami wojnę na wyniszczenie. Dzisiejsza wojna jest potwierdzeniem tego faktu".

Rytas Kupcinskas, przewodniczący grupy sejmowej do międzyparlamentarnych stosunków z Czeczenią, powiedział, że Litwa kategorycznie jest przeciw wkroczeniu wojsk rosyjskich na niezależne terytorium Czeczenii. "Potępiamy postępowanie Rosji i zwracamy się do organizacji międzynarodowych w sprawie pomocy humanitarnej dla uciekinierów czeczeńskich" - mówił konserwatysta.

W końcu Konferencji prasowej Algirdas Endriukaitis, sekretarz generalny grupy sejmowej ds. stosunków międzyparlamentarnych z Czeczenią zaprosił ambasadora Rosji na Litwie Jurija Zubakowa do Sejmu, aby wspólnie z parlamentaryzami czeczeńskimi omówić powstałą sytuację.

Agnieszka Skinder

Jutro w Litewskim Narodowym Teatrze Opery i Baletu - premiera nowego sezonu. Tym razem jest to opera J. Offenbacha zrealizowana za sprawą międzynarodowego tandemu...

"Opowieści Hoffmanna"

Twórca francuskiej operetki, Jacques Offenbach, urodził się 21 czerwca 1819 roku, w Kolonii, jako siódme (było ich dziesięcioro) i "cudowne" dziecko. Był synem kantora miejscowego synagogi, Judy Ebersta. Z początku chłopiec grywał na skrzypcach, nieco później oddał prym wiolonczeli. Już w wieku 12 lat pisał własne kompozycje, dwa lata później wyruszył do Paryża, gdzie wystąpił na studia muzyczne. Nazywał się wtedy Jakub Eberst. Offenbachem zostanie nieco później (nazwisko - od mistrzaka Offenbach nad Menem).

Był twórcą niezwykle płodnym, pisał muzykę salonową, lekkiego genre'u. Przed śmiercią skomponował operę - właśnie "Opowieści Hoffmanna", której nie dokończył i jej premiery już nie doznał (zmarł jesienią 1880 r.). Z biegiem lat jego opera romantyczna "Opowieści Hoffmanna" weszła do stałego repertuaru licznych scen świata.

"Opowieści Hoffmanna" zrealizowali obecnie na scenie litewskiej: Monika Wiesler - reżyserka z Austrii (wystawiła tu wcześniej "Wiedeński krew"), Aleksander Wasiljew-Gulewicz - światowej sławy autor scenografii i kostiumów (Francja), Jonas Aleksa - główny dyrygent Litewskiego Narodowego Teatru Opery i Baletu (współ z dyrygentem



Reżyserka "Opowieści Hoffmanna" Monika Wiesler (Austria) i autor scenografii oraz kostiumów Aleksander Wasiljew-Gulewicz (Francja; m.in. Aleksandr Wasiljew-Gulewicz jest także obywatel Litwy). Fot. ELTA

Vytautasem Virzonisem) oraz znani i znakomici soliści litewscy: Audrius Rubežius, Laima Jonutytė, Inesa Linaburgytė, Alma Buzaitė, Sigutė Stonyte, Vladimiras Prudnikovas, Eugenijus Vasilevskis, Vladas Bagdonas, Asta Krikščiūnaitė i in. W spektaklu uczestniczą także artystki trupy baletowej: Aušra Gineitytė i Vilija Putkalytė.

Wszyscy - i artyści litewscy, i realizatorzy obcy są usatysfakcjonowani z owoców swojej pracy. Odpowiadają opinii temu dziełu (stworzonemu, jak powiedział jego reżyserka, częściowo pod wpływem staruszka-Freuda), wy-

stawia krytycy i widzowie po obejrzeniu przedstawień dwóch pierwszych przedstawień premierowych.

Spektakl zapowiada się jako pełny (prolog, 3 akty, epilog), obfitujący w bogate efekty plastyczne i świetne (240 kostiumów, 180 par butów, 160 kapeluszy, około 90 peruk). Libretto - Jules Barbier, przekład - Vytautas Bložys.

"Opowieści Hoffmanna" na scenie litewskiej kosztują 400 tysięcy litów.

Kolejne spektakle premierowe odbędą się 21, 23 i 30 października.

Alwidia Rolska

Reforma

W naturze i za kompensaty

Do 1 października br. na Litwie w sprawie przywrócenia prawa własności do ziemi, lasów i zbiorników wodnych złożono podania dotyczące odzyskania 3,98 mln hektarów.

Z tej powierzchni 3,2 mln ha ludzie chcą odzyskać w naturze, a za 0,7 mln ha otrzymać kompensaty. Jak powiedział wiceminister rolnictwa Albinas Raudonius, obecnie prawa własności przywrócono do 2,5 mln ha ziemi. Przygotowano już i zatwierdzono 281 projektów regulacji rolnych w ramach reformy rolnej, jak też przygotowuje się dokumenty do przywrócenia prawa własności do 222,9 tys. ha ziemi.

Medycyna

Litwa zaczyna dokonywać przeszczepów

Transplantacja szpiku kostnego rozpoczęta zostanie już w najbliższych dniach, poinformował dyrektor generalny klinik santaryskich Wileńskiego Szpitala Uniwersyteckiego Antanas Vinkus. W kierowanym przez niego szpitalu założono pierwsze na Litwie centrum przeszczepu szpiku kostnego.

Na prośbę szpitala i na podstawie jego kosztorysu jeszcze w ubiegłym roku rząd wyasygnował 2 mln litów, za które zakupiono aparaturę niezbędną do tego bardzo kosztownego zabiegu - aparat do segregowania komórek krwi, urządzenia chłodnicze dla zaprogramowanego oraz długotrwałego schładzania komórek, sprzęt laboratoryjny i in.

Przeszczep szpiku kostnego istotnie się różni od operacji przeszczepów serca, nerki bądź innych narządów. Jest to część składowa intensywnej chemioterapii, powiedział dr. Jonas Balsys. Gdy pacjent, cierpiący na

Najszybciej ziemia zwracana jest w miejscowościach, mających najurodzajniejsze grunty: w powiatach kowieńskim, ponie-wieskim, szawelskim, mariampolskim. Prawo własności przywrócono tam do trzeciej części powierzchni ziemi wskazanej w podaniach obywateli.

W tym roku wypłacono 37 mln litów w ramach kompensaty za ziemię i jeszcze przewidziano przeznaczenie w budżecie państwowym 85 mln litów.

Zgodnie z kosztorysami prac, jakie przedstawiły administracje naczelników powiatu, w roku przyszłym na reformę rolną potrzeba 110 mln litów. Jeśli w bu-

dziecie te środki zostaną przewidziane, to zdaniem A. Raudoniusa, prace w zakresie projektowania regulacji rolnych zostaną zakończone w 2000 roku.

Raudonius odnotował, że z opóźnieniem zwraca się ziemię w miastach, dlatego rządowi złożono projekt uchwały, zgodnie z którym za 0,20 ha ziemi w mieście można byłoby kompensować pieniędzmi zamiast przydzielania parceli pod budowę domu. Przygotowuje się również poprawkę do artykułu 47 Konstytucji, zgodnie z którą osoby prawne będą miały prawo nabywania ziemi o przeznaczeniu rolniczym. (ELTA)

raka krwi poddany zostaje intensywnej chemioterapii, leki przeciwnowotworowe niszczą nie tylko "złe" komórki, ale też złączając cały proces krwiotwórczy. Chorego uratować może tylko dodatkowe zasilenie jego organizmu - dożylna infuzja komórek rdzeniowych krwi zdrowego człowieka. Do arterii chorego wprowadza się odpowiednią porcję rdzeniowych komórek krwi. Zdrowe komórki, trafiając do organizmu chorego, pomagają zregenerować jego własny system krwiotwórczy.

Minimalna porcja - 3 mln rdzeniowych komórek średnio na 1 kilogram masy ciała. Lepiej jest, gdy się uda otrzymać 5 mln. A więc jeśli chorey waży 100 kg, należy wprowadzić 500 mln komórek rdzeniowych dawcy.

Mniej więcej 100 kg, jak powiedział dr. J. Balsys, waży właśnie pacjent, przygotowany w Wilnie do pierwszego przeszczepu szpiku kostnego. (ELTA)

Niedługo myśląc, Aleksander wsiadł do ciężarówki i ruszył na ludzi

“Rozwiązanie” konfliktu

14 października późnym wieczorem w Ławaryszkach doszło do makabrycznego finału konfliktu między konkurentami. Mieszkańcy wsi, Franciszek Kozłowski (ur. 1954 r.) i Aleksander K. (ur. 1968 r.) zajmowali się tym samym “biznesem” - sprzedażą drzewa. Na tym te panowie szczególnie nie lubili się, ale chyba żaden z nich nie przewidział, że dojdzie do morderstwa.

Około godz. 20 na stadionie znajdującym się przy ul. Gėlių, w

ciężarówce, Aleksander ze swymi kumpłami popijali alkohol. Akurat w tym czasie zjawił się tu Kozłowski ze swym bratem. Doszło do kłótni, a nawet bójki. Po “wyjaśnieniu” stosunków strony się rozeszły, właściwie poszli sobie obaj Kozłowscy. Niestety, po pewnym czasie wrócili i konflikt rozgorzał na nowo. Aleksander wkroczył do ciężarówki i ruszył na braci Kozłowskich i stojącego obok syna jednego z nich. Dwaj mężczyźni odskoczyli na bok, Franciszek Kozłowski nie zrobił tego. Jego gło-

wa trafiła pod koło ciężarówki... Wszyscy świadkowie zajścia twierdzili później da poljeji, że Aleksander najechał na ofiarę umyślnie. Sam on twierdził, że uciekał, a Kozłowski wybiegł mu przed pojazdem. Kierowca został zatrzymany na razie na 20 dni. Na podstawie artykułu 104 Kodeksu Karnego podejrzewa się go o umyślnie zabójstwo. Trwa dochodzenie. Aleksander K. wcześniej niejednokrotnie był karany za prowadzenie w nietrzeźwym stanie samochodu.

„Żarty” w piwnicy

Pewnego wrześniowego wieczoru w walczyńskiej szkole, znajdującej się na terenie byłych koszar, odbywała się dyskoteka. Jak zwykle bywa, największe skupiska młodzieży można spotkać raczej koło dyskoteki. Tak było i tego dnia. Grupa chłopaków, z których najstarszy miał 24 lata, popijała sobie piwko i spoglądała na inną grupkę - dziewczyny, w wieku 14-16 lat i też nieźle podchmielonych.

Co tam przglądając się, warto było zawrzeć bliższą znajomość. Jeden z chłopaków podszedł do dziewczyny i nawiązał rozmowę. Mocno wstawiona już panienka - B. O. okazała się najbardziej atrakcyj-

na, poza tym, w grupce wykonującej był chłopiec, z którym kolegowała. B. O. została “zaproszona, aby posiedzieć w towarzystwie” do piwnicy bursy. Mieścił się tam składzik bez drzwi i okien, stały stare, połamane łożka. Pięciu kawalerów zaproponowało dziewczynie “miłość”, ta zaś w odpowiedzi oświadczyła, że zgadza się raczej na oralny seks ze wszystkimi. “Wszystko odbyło się dobrowolnie” - twierdzili później młodzi ludzie.

B. O. z piwnicy wróciła do koleżanki, gdzie przenocewała. Po kilku dniach zatelefonowała do policji i powiedziała, że ją zgwałcono. Nie od razu też przyjechała do pro-

kuratury, gdzie złożyła podanie. Czterech, atrakcyjnych o gwałt, niepełnoletnich chłopców zatrzymano i wyznaczono im areszt domowy. Później “dołączył” piąty - ten najstarszy, którego osadzono w areszcie. Po kilku dniach dziewczyna zgłosiła się do prokuratury i powiedziała, że chce wycofać swoje podanie. Po prostu pozartowała sobie. Niestety, z prokuratorem żartów nie ma. Jako niepełnoletnia nie mogła sama zabrać podania, poza tym każda informacja o gwałcie nieuchronnie powoduje wszczęcie sprawy karnej i dochodzenie. Więc, zanim z kogoś sobie zażartować, warto się mocno zastanowić.

Irena Litwin

Zdaniem polskiego historyka

W Puńsku nie miejsce dla strażnicy

Znany historyk polski profesor Tomasz Należcz uważa, że “w Puńsku nie miejsce dla strażnicy”.

W wywiadzie dla ukazującego się w Polsce litewskiego pisma “Aušra”, oświadczył on, że co do tego “nie ma żadnych wątpliwości”. “Wszyscy wiemy, że Puńsk jest niedużym ośrodkiem kulturalnym i powiekielibyśmy cywilizacyjnym litewskiej mniejszości narodowej w Polsce. Uważam, że założenie jakiegokolwiek instytucji polskiej w Puńsku zmieniliby strukturę narodową mieszkańców”, powiedział historyk. Jest on jednym z liderów Unii Pracy.

Jego zdaniem “władze, podejmując decyzję w sprawie założenia strażnicy w Puńsku, nie miały złych zamiarów”, a jednak “podjęta decyzja godzi w dobre tradycje stosunków z mniejszościami narodowymi”.

T. Należcz zaznaczył, że “obecne możliwości techniczne pozwalają na pomyślne wykonanie zadań strażnicy, usytuowanej w innym miejscu”.

Na początku roku bieżącego w puńskim centrum zdrowia zaczęli się zadamawiać funkcjonariusze strażnicy. W związku z dużym niezadowoleniem miejscowych Litwinów rozpoczęły się rozprawy sądowe, tę sprawę regulowały władze naczelne Litwy i Polski.

Problem strażnicy puńskiej do dziś nie został ostatecznie rozstrzygnięty. (BN)

Kronika policyjna

Departament Policji MSW RL podaje: 18 października br. w kraju zanotowano 198 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 14 obrażeń ciała, 4 chuligańskie ekscesy, 7 rabunków, 1 oszustwo, 171 kradzieży. Skradziono 10 samochodów, znaleziono - 4.

Zanotowano 8 wypadków drogowych i 12 pożarów. Znalezione zwłoki 1 osoby. Zatrzymano 26 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Rabunki

18 października o godz. 20.58 na ul. Smolensko w Wilnie 3 osobnicy sterroryzowali R. B. i zabrali z jego mikrobusu 200 litów.

18 października E. P. zawiadomił policję, że 17 października o godz. 18.40 na al. Laisvės w Wilnie pobili go 2 mężczyźni i odebrali kurtkę z dokumentami.

18 października do wileńskiej policji zgłosiła się mieszkanka rejonu wileńskiego i zawiadomiła, że 16 października około godz. 2 w pobliżu domu noclegowego na ul. Verkių po-



bili ją 2 osobnicy i odebrali 40 litów oraz trzy pierścionki.

17 października około godz. 0.50 na przystanku autobusowym “Bukiszki” na szosie Wilno-Poniewież 4 mężczyźni nie chcieli zapłacić kierowcy taksówki S. S. i pobili go. Policja kryminalna zatrzymała podejrzanych L. R., P. N., V. T., V. A.

Pożar

18 października do komisariatu policji rejonu wileńskiego zgłosiła się K. L. i zawiadomiła, że 13 października został podpalony jej dom przy ul. Parko w Czarnym Borze. Ogień zniszczył dach i wnętrze budynku. Straty - 6.000 litów.

Przygotowała Irena Bakunowicz

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks: 370 2 752495
E-mail: arsviva@post.omnitel.net
Liubarto 17, Vilnius/2004, Lietuva

HOTEL ARS VIVA
URL: http://www.omnitel.net/arsviva

Wielki Konkurs “Kuriera Wileńskiego” i konsula generalnego RP w Wilnie - “Polak roku 1999”

Szanowny Czytelniku, serdecznie zapraszamy do udziału w tradycyjnym konkursie “Polak roku”.

Wśród nas jest wielu ludzi, którzy swą rzetelną pracą, aktywną działalnością zasługują na wyróżnienie. Zgłoszenia prosimy nadsyłać tylko na kuponach (nie kserować!).

Laisvės pr. 60
2050 Vilnius
Lietuva

red. “Kuriera Wileńskiego” (z dopiskiem) “Polak roku”. Można wpisać nazwiska 5 kandydatów - tylko obywateli Litwy.

Czekamy na Wasze listy do 15 grudnia 1999 r. Wśród Czytelników będą rozlosowane atrakcyjne nagrody. Informacja pod tel. 42-72-78.

-
-
-
-
-

W Domu Prasy (Laisvės pr. 60)

sprzedaje się pomieszczenie o powierzchni 522 m kw. (całe 11 piętro).

Zwracać się: Vilnius, tel.: 42 79 73, 42 79 01, faks: 42 72 65.

UWAGA!
UWAGA!

“Kurier Wileński”

poszukuje energicznych i obrotnych akwizytorów do rozpowszechniania gazet w Wilnie i w rejonach. Gazety dostarczamy.

Tel. 42 79 73, 42 69 63, 42 78 90

САМАЯ ГОСУДАРСТВЕННАЯ ГАЗЕТА
ПОНЕДЕЛЬНИК
ИРМАДЕНИС

- новости
- политика
- сатира
- программа TV на неделю и многое,
многое другое

Открытие газета
“ПОНЕДЕЛЬНИК”
стоит всего 80 центов

Мы хотим, чтобы “Понедельник”
стал по карману всем!

Paksas "idzie" pod prąd



Ministrowie Eugenijus Maldeikis (po prawej) i Jonas Lionginas (po lewej stronie) wręczają premierowi Paksasowi podania o dymisji
Fot. ELTA

(Dokończenie ze str. 1)

Przypomnijmy, iż gabinet Paksasa objął brzemień rękawać po swym poprzedniku Gediminasie Vagnoriusie, który, pomijając obowiązek rozpisania konkursu, ogłosił firmę "Williams International" strategicznym inwestorem w gospodarce naftowej Litwy. Podpisanie umów było wielokrotnie odkładane, nim wreszcie oznajmiono, że w połowie października zostaną one parafowane przez Sejm, a w końcu tegoż miesiąca nastąpi podpisanie.

Paksas przekonywał, iż wiele artykułów umów jego gabinet zdołał zmienić na korzyść strony litewskiej. "Jednakże na zmiany wielu zobowiązań wobec Amerykanów było już za późno. Prowadziliśmy rokowania do ostatniej chwili, można rzec, do dzisiaj wieczór" - mówił.

Zgodnie z sumieniem

"Jako przywódca rządu, odpowiedzialny nie tylko za ten projekt, ale i za stan gospodarczy oraz finansowy kraju stanowczo oświadczam, że złożyć podpis pod dokumentem, zatwierdzającym, moim zdaniem, warunki nie do przyjęcia przez Litwę, nie mogę. Nie mogę, gdyż uważam, że owe warunki będą fatalne w skutkach dla gospodarki i mieszkańców Litwy. Dzisiaj postępuję tak, jak nakazuje mi moje serce" - oświadczył na zakończenie swego wystąpienia w telewizji przewodniczący gabinetu ministrów Litwy Rolandas Paksas.

Opozycja to lubi

Niespodziewane posunięcie Paksasa wstrząsnęło ciałem ustawodawczym kraju. Od wczorajszego rana w Sejmie wrzało. W obronie "zburzonego" premiera stanęła opozycja. Lider Litewskiej Demokratycznej Partii Pracy (LDPP) Česlovas Juršėnas złożył wczoraj oświadczenie, w którym kategorycznie zażądał dymisji kierownictwa Sejmu i rządzącej partii konserwatywistów, odpowiedzialnego, zdaniem postkomunistów, "za ponížanie prestiżu Litwy na arenie międzynarodowej i wyrządzone szkody gospodarce narodowej". W oświadczeniu czytamy, że sejmowa frakcja LDPP popiera Rolandasa Paksasa "który postanowił spojrzeć prosto w oczy i powiedzieć mieszkańcom Litwy, że obecne warunki prywatyzacji gospodarki naftowej są zgubne dla kraju."

Groch o ścianę

Najwięksi przeciwnicy (wraz z premierem) podpisania, na proponowanych warunkach, umowy z "Williamsem" - ministrowie finansów i gospodarki Jonas Lionginas i Eugenijus Maldeikis podali się wczoraj do dymisji. Sam premier nie zamierza iść w ślady bezpartyjnych ministrów, uważając takie posunięcie za "najłatwiejszy sposób".

Na wczorajszym nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu ministrów, 15-osobowy skład rządu większością głosów uchwalił, że umowę z "Williams International" należy podpisać. Jednakże, do tego dojdzie po kolejnym rozpatrzeniu jej warunków. "Będziemy prowadzili negocjacje do osiągnięcia maksymalnie korzystnych dla Litwy warunków" - powiedziała minister opieki społecznej i pracy Irena Degutienė. Zdaniem pani minister, najważniejszym punktem rokowań będzie uzyskanie brakujących dla "Mażeikiu nafta" środków obrotowych - w tej sprawie niezbędna jest decyzja zarówno strony litewskiej, jak i Amerykanów.

Zdaniem I. Degutienė, na posiedzeniu nadzwyczajnym nie było mowy o dymisji całego składu rządu.

"Niegrzeczny" premier

Zaniepokojony ewentualną możliwością zerwania podpisania umowy z Amerykanami marszałek Sejmu Vytautas Landsbergis przewrzał swą wizytę we Francji i wczoraj natychmiast wrócił na Litwę.

Zdaniem przewodniczącego parlamentu, premier Rolandas Paksas zachował się nieodpowiednio, oświadczając, iż nie podpisze umowy. "Przemówienie jest ładne, działanie - nie" - oświadczył on wczoraj dziennikarzom na Lotnisku Wileńskim.

Ale też i przedstawiciele zarządu partii konserwatywnej nie kryli swego rozczarowania i niezadowolenia z działań premiera.

Podczas swej konferencji prasowej wicemarszałek Sejmu Andrius Kubilius oznajmił, że w swym wystąpieniu premier "dopusił się nieścisłości". Przypomnijmy, że premier twierdził, iż Litwa powinna przekazać "Mażeikiu nafta" 1,4 mld litów, zaś z "Williams International" nie udało się wynegocjować, aby te sumy wypłacić w ciągu kilku lat.

"Z "Williams International" i bankiem "Chase Manhattan", będącym podstawowym organizatorem zaciągnięcia kredytów i konsultantem finansowym uzgodniliśmy, że ową sumę rozłożymy na rok. Prócz tego, prowadzimy rokowania w sprawie harmonogramu" - zapewnił Kubilius.

Zdaniem Kubiliusa, w wystąpieniu premiera jest "błędne stwierdzenie" o pobraniu wspomnianej sumy z budżetu państwa.

"Odwrotnie - niepodpisanie umowy z "Williams" doprowadzi do sytuacji, która zmusi nas do tego, aby przecznić budżetowe pieniądze na spłacenie zaciągniętych już pożyczek" - twierdził on.

Kubilius, który w partii konserwatywistów jest upoważniony do zajmowania się sprawami gospodarki naftowej i energetyki, twierdził, że Sejm przyjął poprawki do tegorocznego budżetu, zgodnie z którymi państwo zostało uprawnione do zaciągnięcia pożyczki na sumę ponad 500 mln litów. "Decyzje Sejmu były spowodowane chęcią "rozstrzygnięcia obecnych problemów finansowych "Mażeikiu nafta" - powiedział wicemarszałek Sejmu Andrius Kubilius.

Paweł Kobak, BNS, ELTA

Opinia z ulicy

Popierają Paksasa

Jakie jest Pana(i) zdanie na temat tego, że premier Litwy Rolandas Paksas nie złożył swego podpisu pod umową z "Williamsem"?

Romualdas, emeryt

Oczywiście, popieram naszego premiera. W przeciwnym razie staniemy się całkowitymi żebrakami. Strasznie jest nawet pomyśleć, w jakiej sytuacji znajdujemy się, jeśli zapłacimy takie pieniądze. Postępek naszego premiera uważam za normalny. Jeśli nawet będzie zmuszony podać się do dymisji, nie pójdzie przecież doly kopać.



Rita Genienė, księgowa

Jestem zadowolona z postępuku Rolandas Paksasa. Ten krok premiera określiłabym jako bardzo odpowiedzialny i prawidłowy. Moim zdaniem, Paksas będzie zmuszony do ustąpienia, czego by się nie chciało. Był dobrym merem, jest dobrym premierem. Zresztą, to nie jest tylko moje zdanie, tak myślą prawie wszyscy moi znajomi.



Vaidas Dingsmonas, nauczyciel jęz. angielskiego

Uważam, że premier postąpił bardzo słusznie, bo długo już nad Litwą się znęcało. Być może, ta umowa miałyby znaczenie w wejściu do NATO, jednak trzeba mieć jakiś honor. Nie uważam, że premier po tym postępku będzie musiał podać się do dymisji, bo jest on mocnym liderem. Całkowicie popieram premiera.



Jewgienij Żukow, pracownik "Lietuvos telekomas"

Jest to najrealniejsze wyjście z obecnej sytuacji - po uszy są zadłużeni "Lukoilowi" i nie wiem, skąd weźmą ropę naftową. Jestem pewien, że premier, zanim postanowił nie postawić podpisu pod umową z "Williamsem", miał niejedną nieprzespaną noc. On wie, co robi.



Jadvyga Gudalaitė, finansista

Uważam, że Paksas postąpił stanowczo i sprawiedliwie. Czy słusznie - nie mogę ocenić, bo niebył na tym się znam. Jako premier pracuje dobrze, spokojnie. Ufam mu i popieram.



Rozmawiała Agnieszka Skinder

Fot. Marian Paluszkievicz

Komentarz

Paksas powiedział prawdę

Przedwczoraj wieczorem premier Paksas powiedział prawdę o rzeczywistej cenie kontraktu z "Williamsem".

Jeśli zostaną spełnione warunki umowy, Litwa stanie na krawędzi kryzysu walutowego. Nie jest to żadne odkrycie dla specjalistów, warunki te były znane już od początku negocjacji. Zaskoczeniem jest fakt, że zostało to głośno powiedziane, czym, muszę przyznać, premier po raz pierwszy mi zaimponował. Niestety, stanowisko to nie zostało poparte przez resztę gabinetu, dla których dyscyplina partyjna okazała się ponad interesy kraju, stąd dymisje dwóch kluczowych ministrów oraz pogłębienie kryzysu nekającego Litwy.

Jaką więc sytuację mamy dzisiaj?

Po pierwsze - gabinet nie po-

pierający swego premiera nie jest w stanie sprawnie funkcjonować, a akurat to jest przede wszystkim potrzebne w obecnym stanie gospodarki Litwy.

Po drugie - dymisja ministra finansów w dzień przedstawienia budżetu na rok następny w Sejmie oznacza, że nowy minister nie będzie dostatecznie kompetentny, aby móc spełnić swą rolę w tak odpowiedzialnym okresie. Zresztą żaden naprawdę kompetentny specjalista w takiej sytuacji nie zgodzi się na objęcie tego stanowiska, a widzieliśmy, z jakim trudem konserwatyści znajdowali swych ministrów finansów, i spośród trzech akurat najlepszy odszedł. Projekt budżetu, swoją drogą, jest dostatecznie wariacki, co gwarantuje dalszy ciąg kłopotów.

Po trzecie - przedwczorajsze oświadczenie premiera jest naj-

lepszym dowodem, że w razie podpisania umowy z "Williamsem" pogłębienie kryzysu jest nieuchronne, teraz zaś wszyscy o tym wiedzą. Oznacza to pogłębienie oczekiwań kryzysowych, co najczęściej kryzysy i owocuje.

Po czwarte - gwałtowna reakcja przewodniczącego Landsbergisa odwołującego oficjalną w końcu wizytę we Francji oraz historyczny ton wczorajszej konferencji prasowej jego zastępcy Kubiliusa wskazują jednoznacznie, kto osobliwie jest zainteresowany tą umową.

Nie wiadomo, czym skończy się epopeja z "Williamsem". Jawnie jedno - nie można tej umowy podpisywać. Jeśli zostanie podpisana - koniec kadencji konserwatywistów może przypominać koniec ich rządów w 1992 roku.

Artur Plokszto

Leki homeopatyczne możemy kupić w formie granulek, czyli kuleczek, stanowiących mieszaninę sacharozy i laktozy z rozcieńczoną w odpowiednim stopniu substancją leczniczą, a także w formie tabletek, syropów i kropli

Homeopatia - powrót do natury

„Medycyna podobieństw”, „medycyna małych dawek” - tak mawiano o homeopatii. Początkowo lekarze traktowali homeopatię nieco nieufnie. Dzisiaj, zwłaszcza wśród młodszych stażem lekarzy, homeopatia staje się coraz popularniejsza (to nie znaczy, że bez problemu znajdziemy dobrego homeopate), a i pacjenci częściej zdają sobie sprawę z zalet tej formy leczenia. Niejednokrotnie decydujemy się na leczenie homeopatyczne, jeśli tylko jest taka możliwość. Jest to związane, być może, z chęcią powrotu do natury - do leków ziołowych i homeopatycznych.

Homeopatia i ziołolecznictwo to nie to samo: leki homeopatyczne wytwarzają się nie tylko z roślin, lecz także z substancji pochodzenia zwierzęcego i mineralnego (sole naturalne, związki chemiczne, metale).

Zastosowanie

W homeopatii stosuje się około 3 tys. składników o sprawdzonym leczniczo działaniu. Systematycznie lekarze homeopaci zalecają kilkadziesiąt z nich, resztę zachowując do leczenia bardziej skomplikowanych przypadków. Wskazania do stosowania tego typu specyfików mogą być bardzo różne. Leczy się homeopatycznie ostre infekcje górnych dróg oddechowych, zapalenie gardła, nawracające infekcje wirusowe u dzieci - niezłe rezultaty uzyskuje się także przy leczeniu niepowiklanej grypy i jej zapobieganiu. Leki homeopatyczne są w stanie zastąpić, w wielu przypadkach, farmaceutyki stosowane w przypadku bezsenności, stresu, nie-

pokoju. Leczy się nimi choroby układu pokarmowego, schorzenia ginekologiczne, wspomaga leczenie „prawdziwymi” lekami np. przy astmie, alergii, problemach z układem krwionośnym i moczowym. Wystarczy zresztą przejrzeć propozycje leków homeopatycznych jednej firmy, by zdać sobie sprawę, iż można w ten sposób kurować i kaszel, i nerwy, i nadwagę.

Skuteczna kuracja

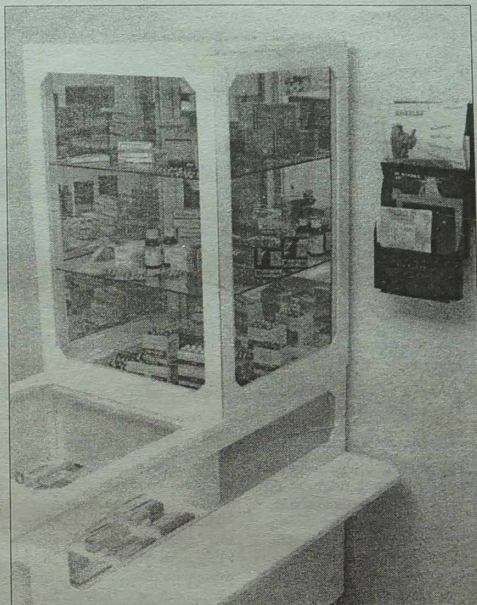
Uznane są zalety leków homeopatycznych. Badania naukowe nad mechanizmem ich działania i skutecznością terapeutyczną trwają od ponad pół wieku w różnych krajach. W 1997 r. Komisja Europejska opublikowała raport, w którym zawarto jednoznaczny wniosek - homeopatię można sprawdzić metodami naukowymi, a skuteczność leczenia w wielu jednostkach chorobowych jest stwierdzona. Trzy wielkie analizy kliniczne (około 20 tys. pacjentów), prowadzone według najbardziej rygorystycznych zasad, zostały opublikowane w znanych czasopiśmie medycznych (m.in. w „Lancet”), co przyczyniło się do popularyzacji homeopatii wśród lekarzy. Przy parlamencie europejskim działa specjalna komisja ds. homeopatii, która m.in. ma opracować międzynarodowe normy nauczania homeopatii i tworzyć programy, które pomogą zbadać, dlaczego właściwie tzw. wysoko rozcieńczona substancja ma lecznicze działanie.

Leki homeopatyczne są zatem skuteczne, co zostało potwierdzone w badaniach klinicznych. Są ponadto komplementarne, czyli nie wykluczają jednoczesnego stosowania innych le-

ków. Zachodnie źródła podkreślają ponadto, że koszty leczenia homeopatycznego są niższe, a zatem taka terapia jest korzystna z ekonomicznego punktu widzenia. Tu jednak należałoby dodać, że np. we Francji 1163 leki należące do grupy specyfików homeopatycznych są w 65 proc. objęte refundacją, natomiast u nas żaden lek homeopatyczny nie jest refundowany i pacjenci w całości płacą za te „fanaberie” z własnej kieszeni. Do zalet należy niewątpliwie nieszkodliwość i zasadniczo brak przeciwwskazań do stosowania środków homeopatycznych. Jedyne osoby, uczulone na jakieś konkretne składniki, powinny zwrócić uwagę, czy nie dodano zbyt wiele alergenu - chodzi tu przede wszystkim o syropy, w których może być w większej ilości miód.

Można nabyć fachowy poradnik

Leki homeopatyczne możemy kupić w formie granulek, czyli kuleczek, stanowiących mieszaninę sacharozy i laktozy z rozcieńczoną w odpowiednim stopniu substancją leczniczą, a także w formie tabletek, syropów i kropli. Sami możemy spróbować być dla siebie lekarzami i stosować przy zwykłych przebiegniach czy zakażeniach wirusowych środki homeopatyczne. Jeśli chcemy leczyć w ten sposób dzieci, zwłaszcza małe, lepiej zapytać o radę lekarza-homeopaty. Stosowanie homeopatii nie oznacza, że nie można korzystać z innych leków - i odwrotnie. Nawet poważne schorzenie, po zasięgnięciu opinii lekarza, warto dodatkowo leczyć środkami naturalnymi. A jeśli cierpimy na przewlekłe do-



Leki homeopatyczne są w stanie zastąpić, w wielu przypadkach, farmaceutyki stosowane w przypadku bezsenności, stresu, niepokoju. Leczy się nimi choroby układu pokarmowego, schorzenia ginekologiczne, wspomaga leczenie „prawdziwymi” lekami np. przy astmie, alergii, problemach z układem krwionośnym i moczowym. Fot. archiwum

legliwości, które nie poddają się leczeniu farmakologicznemu, sięgnijmy po środki homeopatyczne. To prawda - w przypadku chorób przewlekłych trzeba się uzbroić w cierpliwość i nie można liczyć na ustąpienie objawów jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Warto jednak zaufać doświadczonemu homeopa-

cie. Może ma rację, gdy mówi, że będziemy zdrowi? Tym, którzy z zasady wolą leczyć się sami, powiedzieć należy, by kupili sobie jakiś fachowy poradnik homeopatyczny i korzystali z zawartych tam wskazówek. To pomoże znaleźć odpowiedni specyfik i zastosować właściwe dawkowanie.

PAI; S.K

Apteczka natury

Melisa

Melisa znana już była w starożytności jako roślina lecznicza i miododajna.

Jest to roślina trwała, o charakterystycznym zapachu cytryny, uprawiana w ogrodach przydomowych; czasem dziczyca. Ma drobne, białe wargowe kwiaty; kwitnie od czerwca do września.

Melisę zbiera się dwa - trzykrotnie w okresie wegetacji, ścinając, a następnie osuszyć liście. Suszyć trzeba surowiec w warunkach naturalnych, w silnym przewiewie lub w temp. do 35 stop.C.

Surowcem są liście.

Właściwości lecznicze

Surowiec zawiera olejek lotny (cytol, geraniol, linalol), garbniki, gorycz, trójterpeny i kwasy organiczne. Działa ogólnie uspokajająco oraz pobudza czynność trawienną żołądka.

Zastosowanie. Lek roślinny jest polecany w wyczerpaniu nerwowym, nerwostaniu itp. dolegliwościach. Także w zaburzeniach trawienia i schorzeniach dróg żółciowych.

Postać leku

Odwar. Łyżkę liści zalać szklanką letniej wody, wymieszać i ogrzać pod przykryciem przez 30 minut (unikając wrzenia).



Przeceździć, pić 2 razy dziennie po szklance odwaru.

Melisa jest również używana jako codzienny napój - herbata, zaś świeże liście są namastką cytryny i przyprawą do mięs, sosów i marynat.

Współczesnie większość kosmetyków zawiera dodatek wyciągów z ziół - ich naturalny skład jest najważniejszą zaletą w stosowaniu.

Np. wyciąg z melisy i malwy jest stosowany w produkcji płynów (np. toników) wzmacniających i ujędrniających skórę.

Biologiczna technologia rozpoznawania zarazków gruźlicy

Krok ku ocaleniu życia

Biologiczną technologię rozpoznawania bakterii wywołujących rozmaite odmiany gruźlicy opracowano w Laboratorium Narodowym w Argonne w stanie Illinois, przy współpracy specjalistów z Rosyjskiej Akademii Nauk.

Jeden z szefów laboratorium, Harvey Drucker poinformował, że technologia ta umożliwia równoczesne prowadzenie tysięcy analiz biochemicznych. Pozwala to na szybkie wykrycie typu zarazka, jaki występuje u konkretnego pacjenta, dzięki czemu lekarze mogą łatwiej wybrać odpowiednie leki i metody terapeutyczne. Przed wypróbowaniem jej na pacjentach, nowa technologia zostanie przetestowana w laboratoriach. Szansa na powstrzymanie epidemii

Drucker podkreślił, że zarazki gruźlicy, tak jak i innych chorób, coraz bardziej uodporniają się na antybiotyki i mają zdolność szybkiego rozprzestrzeniania się po świecie. Chocząż muszą zażywać różne antybiotyki, nieraz przez kilka miesięcy, gdyż nie wiadomo, który okaże się skuteczny. Im wcześniej ustalą się, jaki typ zarazka występuje w konkretnym czasie i miejscu, tym większa szansa na powstrzymanie epidemii, jaką może on wywołać - powie-

dział Drucker. Ta sama technologia biologicznego wykrywania odmian zarazków może być stosowana również w profilaktyce innych chorób zakaźnych - twierdzą badacze z laboratorium w Argonne.

Światowa Organizacja Zdrowia ocenia, że gruźlica jest najbardziej śmiertelną ze wszystkich chorób zakaźnych. Corocznie rejestruje się siedem do ośmiu milionów nowych chorób, a trzy miliony ludzi umierają z powodu gruźlicy. (PAP)

Pomoc dla młodych małżeństw na Ukrainie

Pod patronatem i przy finansowym wsparciu ONZ na Ukrainie rozpoczął się program wsparcia młodych małżeństw. Jego zasadniczym celem jest przeciwdziałanie aborcjom.

Nowy program przewiduje, że na pomoc lekarzom w planowaniu rodziny ruszą psycholodzy i socjologowie. W ośrodkach planowania rodziny będą działać dorad-

cy, uruchomione zostaną telefony zaufania. Ruszą też programy edukacyjne, uczące, jak zapobiegać niepożądanemu ciąży i chorobom wenerycznym. Najuboższe młode rodziny za darmo będą otrzymywać środki antykoncepcyjne.

Na podstawie PAI, literatury medycznej
stronę przygotowała
Sabina Kozłowska

Bezplatnie dobieramy soczewki kontaktowe.

Soczewki - zniżka do 40%

Dobieramy okulary, Kontaktowe soczewki znanych firm światowych i środki ich konserwacji.

Udzielamy konsultacji w sprawie operacji oczu. Konsultacja lekarza-okulisty, wyszczególnione badanie oka.

ZSA "Figaro", Włocławek, Aksamitno 59, gab. 154, tel. (6-22) 34 61 37.

“Ciesz się (...), że jesteś na Litwie, że ciebie otacza “kraj pagórków leśnych, kraj łąk zielonych...” (Z listu do syna (Witkacego)

2. Poszawsz. Tu się urodził Stanisław Witkiewicz

Ignacy Witkiewicz, starszy brat “Batyra”, urodził się w Poszawszu w 1814 roku. W 1839 r. ożenił się z Elwirą z Szemiothów, z którą miał 13 dzieci. Czworo zmarło w dzieciństwie, natomiast dziewięcioro - czterech synów (Wiktor, Jan, Ignacy, Stanisław) oraz pięć córek (Elwira, Barbara, Maria, Aniela i Eugenia) - wzrastało w patriotycznej atmosferze domu, w którym kultywowana była tradycja narodowo-wyzwoleńcza. “Od dzieciństwa rodzice wychowywali ich w poszanowaniu kultury ludowej i ludu”. (Zbigniew Moździerz).

Ze wspomnień Marii Witkiewiczówny:

“Ludzie garnęli się tu chętnie, szczególnie zachycający był stosunek dworu do włościan: to nie byli poddani, lecz sąsiedzi, była to jakby jedna rodzina, której nie dzielił wyzysk, chciwość, nienawiść, ale łączyła wspólna praca i miłość (...)

Dzieci poszawskie były nauczone tak samo szanować i kochać Marcina-furmana, Barłuka, Wincełuka (...) Ich niedola, choroba znajdowała we dworze współzuciecz, pomocy i radę. - Była szkołka, gdzie się uczyły po kryjomu dzieci służ-

by folwarcznej w ich rodzinnym języku litewskim, był też szpitalik. Zdawało się, że ten lud tak szanowany w Poszawszu i innych dworach będzie zawsze przyjacielem Polaków”.

Jakoż - na tym ludzie się nie zawiedli. Kiedy później wywożą Witkiewiczów na Sybir, ludność Poszawsza obejmując kolana Ignacego i Elwiry Witkiewiczów będzie ich błagała: “nie wywoźcie dzieci, zostawcie u nas, my będziemy ich wychowywać”.

Inaczej było w przypadku Żydów. Dwór Witkiewiczów w Poszawszu był, jak pisze dalej Maria Witkiewiczówna (“Wspomnienia o Stanisławie Witkiewiczu”) “małym ogniskiem knoń przeciw Moskałom”. Z inspiracji Elwiry Witkiewiczowej nawet Żydzi w Szawłach “śpiewali hymn narodowy przetłumaczony na hebrajski”. Jednak z chwilą, gdy Witkiewiczowie zostali skazani na zesłanie i Poszawsz skonfiskowano, żona Ignacego Witkiewicza (według relacji jej córki, Elwiry) “patrzyła bez lez”, gdy Żydzi, którzy niedawno śpiewali z jej inicjatyw “Jeszcze Polska nie zginęła”, rozdrapują za bezcen sprzęty i pamiętki w ich “domu szczęścia”.

Stanisław Witkiewicz przyszedł na świat w Poszawszu 21

maja 1851 roku. (We dworze mieszkało wtedy 35 osób, była gorzelnia, dwa młyny wodne). Pierwsze nauki Stalutek, jak go pieczołowicie w rodzinie nazywano, pobierał wraz z rodzeństwem w domu. Na początku lat sześćdziesiątych, podobnie jak starsi bracia, Jan i Ignacy, Stanisław rozpoczął naukę w gimnazjum w Szawłach. “Sami gospodarowali i sami za swoją naukę byli odpowiedzialni, tak rodzice pragnęli uczyć ich samodzielnego życia” (Ze wspomnień siostry Stanisława, Elwiry z Witkiewiczów Jagminowej).

Zachował się w Szawłach budynek tego gimnazjum (obecnie - gimnazjum im. J. Janonisa). Ten gmach w Szawłach - to również ciekawa historia, bezpośrednio z Poszawszem związana. W 1674 roku na budowę murowanego kościoła w Poszawszu, zaczęto tu produkować potrzebne cegły. Budowę kościoła rozpoczęto w 1686 r. Wojny, pożary przeciągały budowę świątyni. W 1722 r. w nie ukończonym jeszcze kościele rozpoczęło się odprawianie nabożeństw. Był to kościół-olbrzym, pomieścić w nim mogło 2 tysiące osób. Po skasowaniu zakonu oo. jezuitów, kościół pozostał bez opieki, popadał w ruinę. W połowie XIX w. został on rozebrany, jego cegły (jak też cegły kolegium) zużyto na budowę gimnazjum w Szawłach...

Naukę Stanisława Witkiewicza w gimnazjum przerwał wybuch powstania styczniowego w 1863 roku. (Stanisław uczęszczał wtedy do trzeciej klasy). Wszyscy członkowie rodziny Witkiewiczów uczestniczyli (każdy na różne sposoby, w zależności od możliwości) w przygotowaniach wybuchu powstania w szawelskim powiecie. 12-letni naówczas Stanisław Witkiewicz pełnił rolę łącznika, dostarczając powstańcom proch, prowiant i bieżące informacje o sytuacji. Już niedługo będzie świadkiem wieszania tu powstańców (znany jest jego szkic ołówkiem pt. “Wieszanie powstańców w Szawłach”).

Po upadku powstania, ojca (Ignacego Witkiewicza) skazano na zesłanie do środkowej Rosji. Podobny wyrok zasądzone matce, Elwirze Witkiewiczowej. W drodze łaski pozwolono wszystkim skazanym członkom rodziny na wyjazd do Tomka. Dzieci - Stanisław, Maria i Eugenia - wy-

ruszyły z rodzicami jako “soprowożdajuszeczeje”.

Ojciec, Ignacy Witkiewicz, ojczyznę już nie zobaczył. Zmarł na pokładzie parostatku w drodze powrotnej do Tej, co nie zginęła...

W 1868 r. Stanisław Witkiewicz wstępuje do Akademii Sztuki w Petersburgu na studia malarskie. Po dwóch i pół roku rzuca Akademię zniechęcony systemem nauczania. W 1871 roku wyjeżdża na dalsze studia do Monachium. Oficjalnie na tamtejszej Akademii studiował sześć tygodni. Otdąd będzie się kształcił indywidualnie - przez całe życie...

Pod koniec 1873 r. zamieszkał w Warszawie. W 1886 r. pierwszy raz zobaczył Zakopane. Zapozna się wtedy z legendarnym Sabałą (Janem Krzeptowskim) - przyszłym bohaterem swoich prac oraz przyszłym ojcem chrzestnym jego syna - w parze z aktorką Heleną Modrzejewską (w której, a propos, pan Stanisław beznadziejnie się kochał). W 1890 r. osiadł w Zakopanem na stałe razem z żoną Marią (z Pietrkiewiczów z Kowieńszczyzny) i naówczas pięcioletnim synem Stasiem - Witkasiem (w przyszłości - Witkacym).

Dużo malował (przeważnie pejzaże, w tym również motywy litewskie), pisał rozprawy krytyczne o sztuce, powieści (“Na przełęcz” i in.), monografie (“Matejko”), pisał także wiersze (te - najczęściej nie na użytek publiczny). W Zakopanem zasłynął również jako architekt (projekt “Koliby”, “Zofiówki”, domu “Pod Jedlami” i in.).

Przyjaźnił się z Henrykiem Sienkiewiczem, Bolesławem Prusem oraz innymi wybitnymi postaciami tamtej epoki. Nie żył w dostatku, bowiem żył tylko i wyłącznie sprawami Sztuki...

Od dłuższego czasu ciężka choroba podkopywała jego wątłe zdrowie. Zmarł w Lovranie w 1915 roku. Pochowany w Zakopanem, na Cmentarzu Zasłużonych na Pękowym Brzysku. Na mogile, zgodnie z jego wolą, ustawiono żmudzki krzyż. Wbrew woli Stanisława Witkiewicza, po jego śmierci, jednej z ulic w Zakopanem (wcześniej - Przeczni- ca, przy której mieszkał) nadano jego imię.

Za domem rodzinnym w Poszawszu na Żmudzi, “domem szczęścia”, krajem lat dzieci-



Stanisław Witkiewicz (1876 r.)

nych, tęsknił przez całe życie.

Kwiąną narcyzy i mam bez kwitnący - przypomina Poszawsz. “Uczuć młodości (...) dziś skończyłem 53 lata (...) *Dzień był przepiękny a narcyzy i bez przypominał dawne, dawne dziecięce czasy. Ostatni maj w Poszawszu - powstanie - pisał do syna Stanisława Ignacego w 1904 roku.*

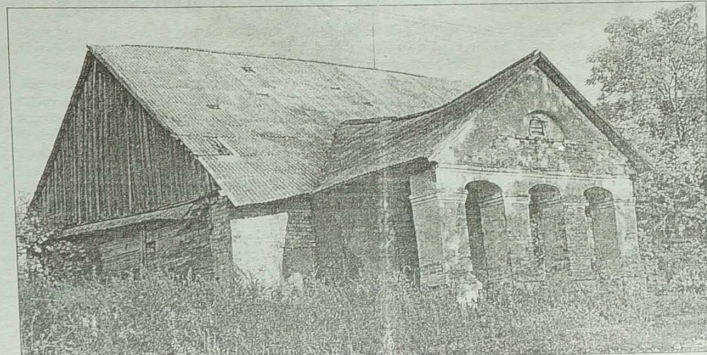
Wszystkie swoje listy pisane do rodziny pozostałej na Litwie, kończył słowami: “Całuję wszystkich i ziemię litewską”, “Ziemię litewską pozdrów”, “Litewskiej ziemi pokłon”. “I pozdrów wody i ziemię i słońce i obłoki litewskie” - kończył list słowami do syna, przebywającego naówczas (1900 r.) na Litwie...

... Jesień 1999, “Jesieniówsko” (jak nazwie jeden ze swoich obrazów w 1894 r.). Poszawsz dzisiaj... Pochylony nad wiejską drogą chwieje się na wietrze sędziwy staruszek-krzyż, zwozi się do niego siano. “Przedzaduszkowa” majestatyczna cisza. Ktoś może dziś-jutro zapali tu symboliczną świeczkę temu, który będąc daleko od tego tu rodzinnego dworu, cmentarza, namalował “Pogrzeb na Litwie”. Może ktoś inny da na mszę za duszę dzielnego “Batyra”, którego śmierć w kwiecie wzmiał skosiła... Może ktoś - zmówi pacierz za wszystkich “tych” Witkiewiczów, którzy przez lud tutejszy mówiani i szanowani byli...

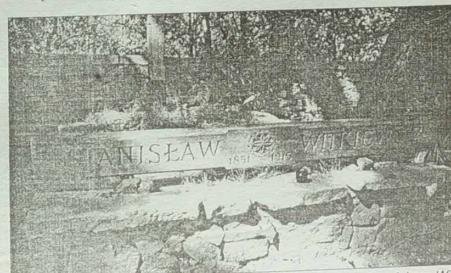
Alwida Antonina Bajor
Fot. Marian Paluszkiwicz



Krzyż i dzwonnica omentarna przy drodze wiodącej do dawnego dworu Witkiewiczów



Stary dworski budynek w Poszawszu



Cmentarz w Zakopanem, miejsce wiecznego spoczynku Stanisława Witkiewicza
Fot. Alwida A. Bajor

Uwielbia ryzyko, bo pragnie wypróbować wszystko, co nowe i nieznanne

Urodzona w czepku

- Jeżeli nie boisz się, nie wierzysz, że może stać się coś złego, to nigdy się to "coś" nie przytrafi. Nie boję się śmierci. Nikt nie wie, kiedy może nastąpić. Może dlatego tak śpieszę żyć - mówi o sobie młoda, sympatyczna, energiczna i ambitna Daina Reišytė, właścicielka i dyrektorka firmy reklamowej "Marchaba".

"Dziecko diabła" -

tak lekarze "ochrztili" noworodka w Malatach, który przyszedł na świat 25 lat temu. Miał zupełnie czarne źrenice i tęczywki oraz czernie białka oczu. Była to dziewczynka, której nadano imię Daina. Lekarze doszli do wniosku, że dziecko jest ślepe. Kiedy małżeństwo demonstracyjnie odwróciło się od palca, którym lekarz wodził przed jej oczyma, ze zdziwieniem stwierdzono, że widzi i nazwano je "diabłem". Niepowodzenia, z których Daina, jak dotychczas, zawsze wychodziła obronną ręką, zaczęły ją przeladować, kiedy miała półtora roku. Pewnego razu, nie zauważona przez rodziców, wpełza zima na podwórkę i znalazła się śniegu. Zapalenie płuc było poważne, ale - "wylizła się".

Niewiarygodne przypadki

Sąsiad, który siedział na ławeczce przed blokiem, usłyszał płacz dziecka. Początkowo nie mógł zrozumieć, skąd dochodzi, dopiero, gdy spojrzął na jedyny rosnący przed domem krzak, zauważył w nim dziecko. Wystraszona 3-letnia Daina płakała, bo poobdzierała sobie rączki i twarz. Jak się znalazła w tym krzaku? Zwykle, po prostu wypadła z balkonu na 8 piętrze! Chociaż to nie bardzo wiarygodne, ale miała tylko zadrapania. Poza tym nie jej się nie stało.

W wieku 5 lat z powodu schorzenia dróg oddechowych trafiła do szpitala. Przez niewagłę lekarzy dziecku podano dawkę leków przeznaczonych dla osób starszych - w wyniku czego nastąpiła śmierć kliniczna. Telefonicznie poinformowano rodziców, że Daina zmarła. Ponieważ była to sobota i tylko jeden lekarz pełnił dyżur, sekcja zwłok miała być przeprowadzona w poniedziałek. Gdy pielęgniarka windą przewoziła rzekomo mar-

twą Dainę do trupiami, dziecko obudziło się. Z windy wyniesiono nieprzytomną i zupełnie przytomną Dainę.

Z samochodu nie zostało nic...

Daina była ruchliwym dzieckiem i dziewczęce zabawy z lalkami mało ją interesowały. Woląta biegać z chłopcami i bawić się w wojnę lub indiańskie podchody. W wieku 7 lat zaczęła trenować uszu. Mamusia myślała, że córka ucieszcza na aerobik, a ojciec nie miał nic przeciw temu. Treningi prowadził Chińczyk i rozmawiało się tylko po japońsku. Brała udział w zawodach krajowych oraz ówczesnych ogólnozwiązkowych i należała do czołówki. W domu wychowywano ją w przekonaniu, że najważniejsze w życiu są pieniądze i wysoka pozycja społeczna. Była zadowolona z siebie, z tego, co ma i przyszłość swą wiązała z karierą sportową. W wieku 15 lat za własne pieniądze kupiła pierwszy samochód, bo za wygraną w zawodach ogólnozwiązkowych płaciło się. Pierwsza samodzielna przejażdżka nie udała się i z samochodu nie zostało nic, a Daina ze złamaniami wylądowała w szpitalu. "To był pierwszy mocny wstrząs psychiczny. Myślałam, że nigdy więcej za kierownicą nie usiądę" - wspomina Daina.

"Spełniam ostatnie życzenie ojca"

Niezadługo po tym wypadku umiera na raka płuc ojciec, który przed śmiercią poprosił, żeby Daina zaprzestała palenia papierosów. "Paliliam okropnie dużo. Nie raz dwóch pudełek czerwonego "Marlboro" dziennie było mi za mało. Spełniam ostatnie życzenie ojca i nie palę. Jestem też abstynentką. Alkoholu nie używam od 3 lat, a mięsa się wyrzekłam jeszcze jako studentka. Uwielbiałam różne wędliny. Koledzy żartowali, że bez nich nie mogę przeżyć nawet dnia. No i założyłam się o 1000 USD, że przez rok nie będę jadła mięsa w ogóle. Wygrałam, nie jadam go dotychczas i chyba nie będę już nigdy jadła" - mówi Daina.

Po upływie trzech miesięcy od pierwszego wypadku i śmierci ojca kupuje drugi samochód i spotyka ją nowa kraksa. Tym razem - lecze-

nie w szpitalu trwało pół roku. Lekarze przypuszczali, że nie potrafi już chodzić. Wylizła się... Przed wypadkiem ważyła 58 - 60 kg. Kiedy opuszczała szpital - jej waga wzrosła do prawie 120 kg. Stopniowo waga samoistnie spada, ale tylko do 80 kg. To, że dzisiaj Daina jest zgrabną osobą, zawdzięcza tylko swoim staraniom i treningom.

Uciełka od małżeństwa

W wieku 18 lat miała wyjść za mąż za bogatego młodzieńca z "dobrej rodziny". Uciekla od małżeństwa i z rodzinnym Malat do stolicy. W Wilnie zaczęła uczyć się księgowości w Bujwidziškach, studiowała ekonomię na Uniwersytecie Wileńskim, pracowała jako referentka w agencji informacyjnej "Televerslas", gdzie już po trzech miesiącach została zastępcą dyrektora oraz rozpoczęła treningi karate. Skończyła kursy komputerowe, menedżerskie, szkołę przedsiębiorczości. Dzisiaj ucieszcza na kursy języka angielskiego, zna język rosyjski, japoński, arabski, potrafi porozumieć się z Polakami, Niemcami, Francuzkami. "Chcę osiągnąć w życiu to, czego jeszcze dotychczas nie osiągnęłam. W tej chwili nie myślę jedynie o założeniu rodziny, gdyż pojawienie się dziecka zablokowałoby mi dalszą karierę. Poza tym uważam, że nie jestem przygotowana, aby ponosić pełnię odpowiedzialności za inną osobę, nawet gdyby było to moje dziecko" - wyznaje dyrektor "Marchaby".

Byłaby dobrą narciarką

Odwadną i upartą Dainę nie odstraszyły wcześniejsze wypadki samochodowe, z których ledwo wyszła z życiem. Kończąc 18 lat kupuje trzeci samochód. Fatum wypadków samochodowych przesładuje ją jednak nadal. Tym razem nie obadażowana miała tylko jedną nogę. Kiedy po tygodniu odzyskała przytomność - myślała, że została właśnie jej pozabawiona. Ma już własnego chirurga, który żartuje, że byłaby dobrą w skokach narciarskich z trampoliny, albo w slalomach, bo złamane kości szybko się zrastają. Ostatni poważny wypadek samochodowy, bo takich nieznacznych nawet nie da się zliczyć, przytrafił się Dainie w listo-



"Kiedyś nie robiłam żadnych planów, teraz bez nich nie mogę. Chcę zdążyć wszędzie" - mówi Daina Reišytė
Fot. Marian Paluszkievicz

padzie ubiegłego roku w Polsce. Zderzyła się wtedy z ciężarówką. Wyszła z życiem, ale ponownie zaczęła odczuwać strach przed prowadzeniem samochodu. "Musiłam się uspokoić. Lekarze chorowali mi zaniechania treningów karate, chociaż na jakiś czas. Dzisiaj, już prawie po roku, ponownie myślałam o kupnie samochodu, szukam też nowego trenera. Potrafię chodzić po rozbitym szkielecie odczuwając ból. Kiedy zobaczyłam, jak to robi jeden z moich znajomych, pomyślałam, że ja też potrafię. No i mogę. Uwazam, że jeżeli czegoś bardzo się chce, to zawsze można to osiągnąć" - mówi posiadaczka zielonego pasa, 6 kyū, karateki.

Miłość - to prawie wszystko

Była dzieckiem bardzo rozpieszczonym. Wartość dla niej miały tylko pieniądze i kariera, nie wiedziała i nie chciała poznać nikogo, kto znajdował się poniżej jej percepcji świata. Zupełnie odmiennie się jej tryb życia, myślenie i zachowanie się, kiedy się zakochała. Miłość jest wielką siłą. "Nie można kazać człowiekowi zmienić się. Można wpłynąć, ale zmienić coś w sobie potrafi człowiek jedynie sam. Teraz wstydzi się tego, że przed trzema laty nie miałam po-

wiedzieć nawet "przepraszać", nie mówiąc już o wybaczeniu. Swoją miłość spotkałam w sali treningowej. Z ohydą pomyślałam, że ma być moim trenerem, a stał się wielką i jedyną miłością. Zginął tragicznie przed trzema laty, ale wciąż jest ze mną i chyba tak zostanie na zawsze. Ten człowiek nauczył mnie widzieć i rozumieć świat takim, jaki jest on w rzeczywistości. Nie myślę, że z moimi ówczesnymi poglądami, które wyniosłam z domu, osiągnęłabym w życiu to, co teraz mam i potrafię zrobić". W miłości, zrównoważona i zakochana jak przed trzema laty Daina.

Dziecko szczęścia

- Myślę, że dopiero zaczynam wspinąć się ku szczytom moich osiągnięć. Były wypadki, gdy zbyt ryzykowałam, ale jestem "dzieckiem szczęścia" i jak dotąd - zawsze wychodziłam cało. Marzę o rozszerzeniu działalności mojej firmy, o jej filiach w każdym powiecie, o studiach międzynarodowego handlu za granicą i nowych kontaktach z przedsiębiorcami zachodnimi. Z natury jestem dobra, chociaż nie lubię ludzi, którzy mi grożą, wtedy staje się bezwzględna.

Danuta Kamilevicz

Instytut Polski w Wilnie informuje i zaprasza "Fryderyka Chopin. Juliusz Słowacki"

21 października br., w czwartek, o godz. 18.00 w Ratuszu Wileńskim odbędzie się koncert romantyczny "Fryderyk Chopin. Juliusz Słowacki" z okazji 150. rocznicy śmierci Kompozytora i Poety.

W koncercie udział wezmą: odnośnacza sukcesy międzynarodowe (m. in. na scenie Metropolitan Opera, Carnegie Hall, Michigan Opera Theatre) solistka Teatru Wielkiego w Warszawie Izabella Klośnińska; aktorka teatralna i filmowa Iwona Białą; pianista wykładowca Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, wiceminister kultury i sztuki Rzeczypospolitej Polskiej Jacek Weiss; aktor teatralny i filmowy, radny w Radzie m. st. Warszawy Maciej Rayzacher; aktor i reżyser Ramūnas Abukavičius.

Wstęp na koncert z zaproszeniami, które można otrzymać w Instytucie Polskim.

22 października, o godz. 11.00 koncert romantyczny "Fryderyk Chopin. Juliusz Słowacki" odbędzie się w Centrum Kultury w Podbrodziu, o godz. 18.00 - w Filharmonii Kowieńskiej.



W Wilnie, na zaproszenie Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. Stanisława Moniuszki, wystąpią Anna Prabuoka - Firlej (fortepian) i Krzysztof Sperski (wiolonczela).

Fot. archiwum

Propozycja Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. Stanisława Moniuszki

"Romantyczne dumy i polonezy"

28 października br., w lokalu Domu Nauczycieli w Wilnie, o godz. 18.00 wystąpi Anna Prabuoka - Firlej (fortepian) i Krzysztof Sperski (wiolonczela). Usłyszymy utwory Michała Kleofasa Ogińskiego, Karola Kurpińskiego, Stanisława Moniuszki i Fryderyka Chopina. Artyści wystąpią także w szkołach Jaszun i Solecznik.

Anna Prabuoka - Firlej jest absolwentką Akademii Muzycznej w Gdańsku. Debiutowała w wieku 11 lat grając z orkiestrą Koncertu fortepianowy D-dur Haydna. Ma na swoim koncie występy solowe (w recitalach i koncertach symfonicznych) i kameralne w większości ośrodków muzycznych w kraju i za granicą. Jest członkiem Trio Gdańskiego, z którym brała udział w wielu znaczących festiwalach muzycznych. Jako doskonały akompaniator towarzyszyła największym artystom współczesnego świata muzycznego.

Aktualnie jako profesor tytularny prowadzi klasę muzyki kameralnej w Akademii Muzycznej w Gdańsku.

Krzysztof Sperski (m. in. rodzina artysty wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z Szwajcarii, które podczas obecnej wizyty też odwiedził) studia ukończył w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wiele koncertował na terenie Polski i za granicą, uczestniczył w renomowanych festiwalach muzycznych, dokonał nagrań radiowych i telewizyjnych, wywodzi się z

Polska

Nie dla UE

ZChN uważa, że poparcie dla integracji z Unią Europejską spadło, bo Polacy boją się, że kierująca polską polityką zagraniczną nie obroni ich interesów w negocjacjach w sprawie wstąpienia do Unii.

„Pozbawienie wpływu na politykę integracyjną środowisk narodowych powiększa obawy patriotycznego elektoratu, co do możliwości obrony naszych interesów w procesie negocjacji” - głosi oświadczenie ZChN przesłane PAP wczoraj.

W czwartek protest

Rada Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego „Solidarności” podjęła wczoraj decyzję o rozpoczęciu protestu - poinformował PAP jej szef Henryk Nakonieczny. Akcja rozpocznie się prawdopodobnie w czwartek.

Nakonieczny nie podał szczegółów zapowiadanego od dawna protestu. Dodał, że decyzje o jego rozpoczęciu mogą zmienić tylko rozmowy z rządem i podjęcie pozytywnych dla górnictwa decyzji.

Środowisko naturalne

Zdecydowana większość (94 proc.) Polaków uważa, że środowisko naturalne wpływa na ich zdrowie, a mimo to tylko nieliczni robią zakupy zwracając uwagę na to, czy wkładany do koszyka produkt jest szkodliwy dla środowiska.

Z badań Demoskopu wynika też, że stan środowiska naturalnego w swoim miejscu zamieszkania bardzo dobrze ocenia 2 proc., dobrze 44 proc. respondentów, a negatywnie 48 proc. badanych. Prawie co drugi ankietowany (49 proc.) twierdzi, że władze lokalne w jego miejscowości nie troszczą się w dostateczny sposób o ochronę środowiska naturalnego.

Sprzątanie świata

W Polsce jest coraz czystszej - wynika z informacji, które zebrali organizatorzy akcji Sprzątanie Świata.

Podczas jej tegorocznej, szóstej edycji, która odbyła się we wrześniu, mimo, że więcej osób wzięło w niej udział, znalazłono mniej śmieci - poinformowała Mira Stanisławska-Meysztowicz - inicjatorka akcji w Polsce. Było tak w większości polskich miejscowości. Jedynie w Warszawie ilość zbieranych śmieci z roku na rok rośnie - wyjaśnił Piotr Tysko, prezes Fundacji Nasza Ziemia, która organizuje akcję. W tym roku zebrano w stolicy trzy razy więcej śmieci (218 ton) niż weszły.

Pomoc dla Czeczenii

Działacze „Inicjatywy Wschodniej” - Paweł Chojnacki, Jerzy Dobrowolski i Marek Kurzyniec wspólnie z Fundacją im. Brata Alberta z Radwanowic organizują konwój z pomocą humanitarną dla czeczeńskich uchodźców w Inguszetii.

Konwój ma wyruszyć z Krakowa. „W Inguszetii jest obecnie ponad 150 tys. czeczeńskich uchodźców. Jest to exodus - kilkanaście procent całej populacji” - mówi Marek Kurzyniec. Uchodźcom potrzebne będą środki czystości, bandaże, strzykawki, opatrunki, płyny odkażające oraz ciepła odzież, koce i śpiwory, które pozwolą im przetrwać zimą.

Pakistan: Upadła potęga

Zrobiłem to dla dobra narodu. Nie mogłem dłużej tolerować korupcji i nieudolności tego rządu - wyjaśnił w telewizyjnym oświadczeniu generał Pervez Musharraf, który dokonał wojskowego zamachu stanu w Pakistanie. Ani słowem nie wspominał, że dzień wcześniej premier odwołał go z funkcji zwierzchnika armii. O żadnych pobudkach osobistych nie ma oczywiście mowy, politycy - w mundurach czy garniturach - zawsze przecież działają bezinteresownie, kierując się wyższymi racjami.

Lepiej być nie może

Pakistan w swojej krótkiej, zaledwie 52-letniej historii przeżył podobne wydarzenia już wielokrotnie. Ludzie tak się z nimi oswoiili. Wiadomo, że niezależnie od tego, kto rządzi, lepiej być nie może. Dlatego najnowszy zamach i osadzenie w areszcie domowym premiera Nawaza Sharifa przyjęto spokojnie.

A bywało znacznie gorzej. W 1979 roku zbył premiera Zulfikara Ali Bhutto, po zmanipulowanym procesie sądowym powieszono na szubienicy. Za głównego organizatora tej egzekucji uznano generała Zia ul-Haqa, który wcześniej dokonał zamachu stanu i aresztował premiera. Nowy władca rządził twardą ręką, ale i na niego znalazłono sposób. W 1988 roku, w nie wyjaśnionych do dziś okolicznościach, samolot, którym leciał

Zia ul-Haq eksplodował w powietrzu.

Tajemnicze zamachy

Po zabitym generale, na czele państwa stanęła córka zamordowanego premiera - Benazir Ali Bhutto. Z racji urody i sporej charyzmy zdobyła dużą popularność, zwłaszcza zagranicą. Nikt specjalnie nie wnikał w przyczyny, dla których polityczna sędka po ojcu przejęła córka. Tak się jednak dzieło, że pierwszy z jego synów - Szah Nawaz został zamordowany we Francji (sprawców, oczywiście, nie znalazłono), a kilka lat później ofiarą tajemniczego zamachu padł jego brat Murtaz. W rodzinnym klanie pani Bhutto nie miała już odtąd żadnych rywali. Im bardziej rósł jej prestiż w świecie, tym gorsze notowania miała w kraju. Najbardziej bulwersowało zachowanie jej męża - Asifa Ali Zardari, który po objęciu przez małżonkę funkcji premiera, prosto z więzienia (gdzie siedział za oszustwa finansowe) przeniósł się na fotel ministra ds. inwestycji. Blyskawicznie zyskał przydomek „Mister 10 procent” - tyle wynosiła zwyczajowa opłata za jego życiowe dla inwestorów decyzje.

Pogardliwa „matka narodu”

Benazir cały czas pozowała jednak na bezinteresowną „matkę narodu”. Pogardliwym mieleniem zbywała pytania o źródło pochodzenia pieniędzy, za które kupiła

Intrygi i krew



Pakistan w swojej krótkiej, zaledwie 52-letniej historii przeżył wojskowe zamachy stanu już wielokrotnie

Fot. EPA-ELTA

majątek w Anglii (4 miliony dolarów) i rezydencję w Cannes (3 miliony). W końcu jednak miarka się przebrała. Pania premier odsunęła od władzy. Do ostatniego momentu zachowała jednak zimną krew i zdążyła wyjechać za granicę. Jej mąż powędrował za kratki. Ostatni premier Nawaz Sharif, zapowiadał zdecydowaną walkę z korupcją i ustanowienie rządów opartych na poszanowaniu prawa. Efekty były takie, jak zawsze - czyli żadne.

Bomba zrujnowała budżet

Gdy opozycja zaczęła mu wytykać nieudolność i tolerowanie łapownictwa, zaczął cenzurować prasę, wyrzucać nieposłusznych sędziów. Dla odwrócenia uwagi spo-

łeczeństwa od rzeczywiście problemów, realizował politykę mocarstwową - budując broń atomową, wysyłając wojsko do Kaszmiru, regionu, o który Pakistan od lat spiera się z Indiami. Bomba do reszty zrujnowała budżet, wojnę o Kaszmir - przegrano. W tej sytuacji zaczęła się burzyć armia, premier próbował więc zastąpić jej szefa „swoim człowiekiem”. Nie udało się. Wojskowi zapowiadają wielką odnowę kraju. Przeprowadzali ją już kilka razy. Rezultaty są takie, że Pakistan, który jeszcze w latach 60. uchodził za drugą - po Japonii, azjatycką potęgę (jego produkt narodowy był większy niż Filipin, Indonezji, Malezji i Tajlandii razem wziętych) spadł na jedno z ostatnich miejsc.

Andrzej Mikorski

Czeczeni mówią, że odparli Rosjan spod Groznego

Jeszcze nie weszli

Sily czeczeńskie przystąpiły wczoraj do kontrofensywy, odparując wojska rosyjskie na kilka kilometrów od wsi Pirowomajskaja na obrzeżach stolicy republiki, Groznego - podały czeczeńskie źródła wojskowe.

Czeczeni przypuścili kontrofensywy - według ich źródeł - przy użyciu niekierowanych pocisków rakietowych (Grad) i artylerii lufowej dużego kalibru. W wyniku ataku miało zginąć 60 rosyjskich żołnierzy. Czeczeni mówią też, że zniszczyli sześć pojazdów opancerzonych i że nie stracili ani jednego człowieka. To samo źródło - centrum prasowe sił czeczeńskich w Groznych - poinformowało też o wczorajszym ataku na siły rosyjskie, które dzień wcześniej zajęły pozycje wokół Siernowodka, około 40 km na zachód od Groznego. Strona rosyjska nie potwierdziła czeczeńskich doniesień, informując we wtorek, że, jak to ujęto, „bandyckie formacje ekstremistów przechodzą do taktyki wojny partyzanckiej z wykorzystaniem terronu i prowokacji”.

Źródła rosyjskie powołują się na czeczeńskich jeńców wojennych, którzy mieli wyznać na przesłuchaniach, że szefowie ekstremistów mają zamiar przepuścić rosyjskie oddziały w głąb Czeczenii, by rozpocząć akcje odwetowe.

Te same źródła utrzymują, że ekstremiści planują przeprowadzenie akcji dywersyjnych i terrorystycznych w sąsiedztwie Czeczenii Dagestanie i Kraju Stawropolskim, a także w Kraju Krasnodarskim.

Sily rosyjskie kontynuowały wczoraj naloty na kolejne cele w Czeczenii, prowadzone też ostrzał artyleryjski. Agencja Interfax podała, że w nocy z poniedziałku na wtorek rosyjskie samoloty dokonały mimo złej pogody dziesięciu nalotów. Zginęło 40 bojowników i zostały zniszczone trzy samochody. Oddziały rosyjskie rozpoczęły działania w Czeczenii na przełomie września i października. Wcześniej rosyjskie samoloty ostrzeliwały separatystyczną republikę, gdzie - według Moskwy - mają bazy islamscy bojownicy.

Sily rosyjskie kontrolują jedną trzecią Czeczenii na północy, gdzie ich utrzymują - utworzyły tzw. strefę bezpieczeństwa. Rosyjskie źródła podały w poniedziałek, że oddziały federalne znajdują się już na przedmieściach Groznego, gdzie nie napotykały oporu. Wiadomość tę zdementowały źródła czeczeńskie. W dalszym ciągu nie wiadomo, czy siły rosyjskie zamierzają rozpocząć szturm na Grozny.

Posłanie Jelcyna

Status Czeczenii zostanie ustalony w rozmowach z tymi

czeczeńskimi liderami, którzy odwołują przemoc i terror - zapowiedział wczoraj rosyjski prezydent Borys Jelcyn w posłaniu skierowanym do Billa Clintona.

W swoim liście do amerykańskiego prezydenta, Jelcyn podkreślił, że obecnie najważniejsze jest „przywrócenie porządku konstytucyjnego” w zbudowanej republice - poinformował rzecznik prasowy prezydenta Rosji Dmitrij Jakuszkina. Jelcyn uważa, że konieczne trzeba „znaleźć i unieszkodliwić wszystkich

terrorystów międzynarodowych i ich przywódców”.

Oddziały rosyjskie rozpoczęły działania w Czeczenii na przełomie września i października. Celem operacji miało być zniszczenie baz islamskich bojowników. Według ostatnich informacji siły federalne kontrolują jedną trzecią terytorium Czeczenii. Amerykanie nasilają ostatnio krytykę polityki Moskwy, wyrażając poważne zaniepokojenie humanitarnymi aspektami operacji w Czeczenii.



Czeczeńscy bojownicy twierdzą, że powstrzymali atak wojsk rosyjskich na Grozny

Fot. EPA-ELTA

Na podstawie inf. PAP przygotował Paweł Kobak

Innej szansy nie będzie

Zdobyć prawa startu w siedmiu konkurencjach w igrzyskach olimpijskich w Sydney – to plan minimum polskiej reprezentacji kolarzy torowych, która od środy do niedzieli będzie startowała w mistrzostwach świata w Berlinie.

W kolarstwie torowym wstępna selekcja do igrzysk w Sydney już się odbyła. O kwalifikacje olimpijskie będą rywalizować tylko uczestnicy mistrzostw w Berlinie, których wyłoniły zawody Pucharu Świata w Meksyku, Frisco (USA), Walencji, Fiorenzuoli (Włochy) i Cali (Kolumbia) oraz mistrzostwa kontynentalne. Innej szansy, poza berlińską, na zdobycie paszportów do Sydney nie będzie.

Na wiodomym przy Landsberger Allee pojawiają się więc wszyscy najlepsi torowcy świata. Będzie wśród nich dziesięciu mistrzów olimpijskich i aż 26 mistrzów świata! W tym dorobkiem gronie wystąpią osiemnastu reprezentantów Polski.

Od kilkunastu lat Polacy nie stanęli na podium torowych mistrzostw świata. Jest jednak szansa, że przetrwają złą passę w Berlinie. Od trzech sezonów Polska ma silną reprezentację światową poziomem drużynę w sprincie olimpijskim. W zeszłym roku Grzegorz Krejner, Grzegorz Trębski i Marcin Mientki (wspomagani przez Bartłomieja Sączuka) zdobyli w Szczecinie tytuł mistrzów Europy. W tym sezonie sprinterzy olimpijscy wygrali zawody pucharowe we Frisco, zajęli drugie miejsce w Meksyku i trzecie w Walencji. We Fiorenzuoli i Cali nie startowali.

Apetyty medalowe należy jednak hamować. Trener Aleksander Tolomanow mówi ostrożnie o miejscu w pierwszej szóstce... chyba ma rację. Istotnie, Polacy są bardzo mocni na torach takich jak szcześciński - betonowych i długich (400 m), lecz gorzej wypadają na obiektach, na których ściga się

dzisiaj światowa czołówka, czyli drebniących i krótkich (250 m).

Właśnie w Berlinie jest taki szybki, krótki wielodrom, na którym „parkierciarze” będą mieli handicap nad polskim zespołem. Rok temu w mistrzostwach świata na podobnym, drebniącym torze w Bordeaux Polacy zajęli piąte miejsce, ustępując drużynom Francji, Australii, Niemiec i USA. I ten rezultat lepiej oddaje pojęcie podopiecznych trenera Tolomanowa w światowej czołówce.

Sprinterzy olimpijczy bez problemu powinni wywalczyć kwalifikacje olimpijskie, które uzyska dwadzieścia najlepszych drużyn mistrzostw świata w Berlinie. Ponadto miejsce w pierwszej dwudziestce sprintu olimpijskiego umożliwi start w Sydney po jednym z zawodników w trzech innych konkurencjach sprinterskich: w sprincie klasycznym, keirinie i 1 km ze startu zatrzymanego.

Mistrzostwa świata w kolarstwie torowym w Berlinie

Puchar Koraca

Litewskie potyczki śląskich koszykarzy

Wśród kolejnych meczów Pucharu Koraca rozegrają koszykarze Pogoni Ruda Śląska i Bobrów Bytom. Oba zespoły zmierzą się z drużynami litewskimi.

Pogoń podejmować będzie Neptunas Klaipėda (grupa H). Litwini - podobnie jak podopieczni trenera Dariusza Szczębiała - w tegorocznych rozgrywkach pucharowych zanotowali jedno zwycięstwo i porażkę. W lidze zajmują ostatnią, dziewiątą lokatę.

Zespół Pogoni przystąpi do pojedynku pucharowego w składzie identycznym jak w meczu ze szwedzkim Magic M7 Boras.

Wyniki dotychczasowych meczów w grupie

Pogoń - Kouvot Kouvala	84:74
Magic - Neptunas	97:74
Neptunas - Kouvot	88:73
Magic - Pogoń	86:85

Ekipa Bobrów udała się wczesnym rankiem we wtorek w autobusową podróż do litewskiego Šiauliai (Szawle). Miejscowy zespół, mający w składzie siedmu koszykarzy mierzących ponad 2 metry, plasuje się obecnie na czwartym miejscu w lidze.

W grupie J Litwini będą prawdopodobnie rywalami Bobrów w walce o drugie miejsce, jako że Unics Kazan' pewnie zmierza ku pierwszej lokacie.

Wyniki dotychczasowych meczów w grupie

Bobry - Unics Kazan'	67:78
SBK Grodno 93 - Šiauliai	45:69
Unics - Šiauliai	76:59
Bobry - Grodno	77:52

Etap dla Celestino, Puchar dla Tchmila

Włoch Mirko Celestino (Polti) wygrał w sobotę w Bergamo ostatni etap tegorocznego Pucharu Świata w kolarstwie - wyścig Giro di Lombardia. Trofeum to zdobył Belg Andrei Tchmil (Lotto).

O losach zwycięstwa zadecydował igrzyski sprinterski finisz. Dla ustalenia kolejności sędziowie musieli przejechać taśmę fotofinisz, bowiem obaj walczący o pierwsze miejsce kolarze włoskiej „młodej fali” - Celestino (25 lat) i Danilo di Luca, rzucili rowery przed siebie i niemal równocześnie minęli linię mety.

Pięćoosobowa czołówka, w której byli jeszcze Włoch Eddy Mazzoleni, inicjator akcji Szwajcar Oscar Camenzind oraz Rosjanin Dimitrij Koznyszew, wyprzedziła zasadniczą grupę o dziesięć sekund. Celestino wygrał drugi w tym sezonie wyścig Pucharu Świata (poprzednio triumfował w HEW Cycleclassis w Hamburgu), ale nie jest sklasyfikowany w PŚ bowiem startował w zbyt małej liczbie wyścigów.

Triumfem pucharowej klasyfikacji został Andrei Tchmil, któremu mógł zagrozić jedynie Holender Michael Boogerd. By wyprzedzić Belga, Boogerd mu-

Ranking UCI

Jalabert liderem

W najnowszym rankingu Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI) nadal prowadzi Francuz Laurent Jalabert (ONCE). Z dziesiątej na czwartą pozycję awansował zdobywca Pucharu Świata, Belg Andrei Tchmil.

Klasyfikacja UCI (z 18 października)

1. L. Jalabert	2362 pkt
2. M. Boogerd	1967
3. F. Vandenbroucke	1818
4. A. Tchmil	1623
5. D. Rebellin	1590
6. M. Zberg	1528
7. L. Armstrong	1495
8. F. Casagrande	1417
9. J. Ullrich	1408
10. R. Heras	1379

siabły wygrać w Lombardii, ale w sobotę nie był w stanie nawiązać walki z czołówką. Tchmil, który mógł spokojnie kontrolować sytuację, przyjechał na metę na 11 miejscu, tuż przed swym rywalem. W sobotnim wyścigu nie zdobył punktów Zbigniew Spruch, ale w końcowej klasyfikacji zajął dobre, ósme miejsce.

W jednej z akcji, zakończony ok. 50 km przed metą, brał udział nowo kreowany mistrz świata z Werony - Hiszpan Oscar Freire. Uciekał początkowo z Wiochem Sergio Barbero, a po upadku swego partnera na ostrym zakręcie, samotnie. Jadący w tężowej kuszule kolarz został jednak szybko doścignięty.

Zwycięstwo w końcowej klasyfikacji Pucharu Świata 1999 jest największym sukcesem w karierze 36-letniego Andrei Tchmila. Pochodzący z Rosji kolarz uważa jednak, że jego wiek nie jest przeszkodą w dalszej karierze.

Reprezentujący Belgię Andrei Tchmil, znany wcześniej jako Andrei Zmil, urodził się w sberyjskim Chabarowsku nad Morzem Japońskim. Jako młody chłopiec wyemigrował z rodziną na Ukrainę. Po kilku latach zamieszkał w Mołdawii, gdzie rozpoczął poważnie już kolarskie treningi.

Startował z licencją radziecką, ukraińską i mołdawską, by wreszcie wylądować w Belgii. Wiosną 1998 roku otrzymał obywatelstwo tego kraju. Ma jednak wyraźnie duszę podróżnika - mieszka bowiem... we Włoszech, nad jeziorem Garda, gdzie zresztą założyło swe zimowe bazy wielu profesjonalnych kolarzy.

„Mam co prawda 36 lat - mówi Tchmil - ale daleko mi jeszcze do końca kariery. Późno, dopiero w wieku 15 lat, rozpocząłem kolarskie treningi. Bardzo też późno, w wieku 26 lat, zostałem zawodowcem.”

Zwycięzca Pucharu Świata, który ma podpisany kontrakt z belgijską grupą Lotto do końca

2000 roku, uważa, że w jego organizmie tkwią jeszcze rezerwy i nie powiedział w tym sezonie ostatniego słowa w sprawie.

Trzeci w klasyfikacji PŚ w 1994 r., drugi w następnym roku, za swym wielkim rywalem, Belgiem Johanem Museeuwem, Tchmil zajął w końcu miejsce Włocha Michele Bartoliego, zwycięzcy dwóch poprzednich edycji.

Koniec „wojny materiałowej”

Po raz ostatni podczas rozpoczynających się w Berlinie kolarskich mistrzostw świata na torze zawodnicy będą mogli startować na supernowoczesnych rowerach.

Międzynarodowa Unia Kolarska (UCI) postanowiła wydać zdecydowaną walkę „wojnie materiałowej”. Opracowanie programu „Material 2000” położy gros wyścigów konstruktorów. W ich pracowniach skrzętnie wykorzystywane były wszystkie luki regulaminowe i zawodnicy w pogoni za cennymi ulamkami sekund mieli do dyspozycji coraz bardziej udziwnione wenhikuly.

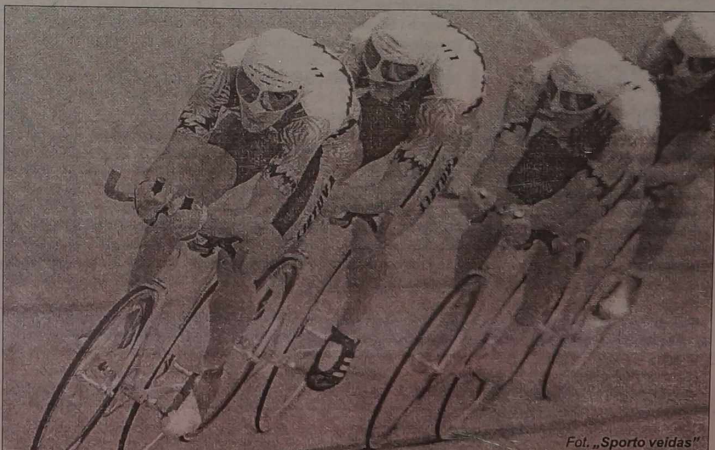
Intencją działaczy UCI jest doprowadzenie do sytuacji, w której kolarze ścigający się na rowerach dostępnych w sklepach dał wszystkim.

Kolejne innowacje, zarówno materiałowe jak i konstrukcyjne zmusiły wiele narodowych związków do wycofania się z rywalizacji, głównie z konkurencji przeprowadzanych na torze. Zakaz dotyczy przede wszystkim ramy roweru przypominającej trójkać. Zabronione będzie także zastosowanie zmniejszonego przedniego kola, dzięki któremu zawodnik mógł przybierać prawie leżącą pozycję, zwłaszcza w jeździe na czas.

Przeciwko stanowisku UCI za-

protestował jeden z konstruktorów, Harald Schaal z berlińskiego Instytutu Badawczego (FES), mówiąc, „z każdą innowacją staramy się, wykorzystując siłę mięśni oraz aerodynamikę, jeździć na rowerze jeszcze szybciej - taka jest przecież istota sportowej rywalizacji”.

Ostatnia decyzja UCI nie spowodowała konstruktorów niemieckich do roli bezrobotnych. Wprawdzie stare rowery zostaną odstawione do lamusa, to jednak olimpijski start w Sydney stawia przed konstruktorami nowe wyzwanie: doposażać nowoczesną technikę do starych schematów.



Fot. „Sporto veidas”

Kolejny tragiczny w skutkach wybuch petard w Meksyku

Śmiercionośne fajerwerki

Co najmniej pięć osób zginęło w poniedziałek wieczorem w wyniku eksplozji petard, sprzedawanych nielegalnie w sklepie spożywczym w meksykańskim mieście Nuevo Laredo, w pobliżu granicy z USA.

Do wybuchu doszło późnym wieczorem - odgłosy eksplozji słychać było w odległości kilku kilometrów. Budynek sklepu został całkowicie zniszczony - olbrzymie kawałki muru spadały w odległości kilkunastu metrów i zniszczyły całkowicie dwa pobliskie domy a kilka innych poważnie uszkodziły. W kilkanaście minut po pierwszym wybuchu sly-

chać było odgłosy dalszych eksplozji. Z informacji policji meksykańskiej wynika, że wiele osób zostało rannych - konkretnej liczby jednak nie podano. W końcu września w miejscowości Celaya miała miejsce identyczna tragedia - w wyniku wybuchu czterech ton petard i materiałów wybuchowych, sprzedawanych w sklepie ze stacyami, zginęło 63 osoby a kilkaset odniosło obrażenia. Władze zapowiedziały wówczas likwidację nielegalnych punktów sprzedaży petard, jednakże - jak okazało się w poniedziałek - w praktyce niewiele w tej sprawie zrobiono.



Indie. Calcutta. Indyjskie kobiety oddają hołd dziewczynce, która jest przebrana za Boginię Durgę, hinduski symbol siły. Powyższy rytuał nosi miano Durga Puja. 10-dniowe święto społeczno-religijne jest obchodzone w całych Indiach
Fot. EPA-ELTA

Tragiczna śmierć dyrektora zakładów zbrojeniowych

Zawiodł spadochron

Dyrektor jednego z głównych zakładów zbrojeniowych Rosji poniósł śmierć, kiedy podczas skoku nie otworzył mu się spadochron - podano we wtorek w Moskwie.

Jewgienij Kiriuchin był dyrektorem zarządu zakładów lotniczych Progress w miejscowości Arseniew na rosyjskim Dalekim Wschodzie. W piątek dokonywał siódmego

go w swym życiu skoku spadochronowego. Główny spadochron zawiodł w czasie skoku, gdy Kiriuchin znajdował się już zbyt blisko ziemi, by skorzystać z rezerwowego spadochronu.

W zakładach Progress produkowane są m.in. najnowocześniejsze rosyjskie helikoptery bojowe dwusilnikowe Ka-50, nazywane na Zachodzie Czarnymi Rekinami.

Rekordowy scenariusz

Rekordową sumę pięciu milionów dolarów zapłaci wytwórnia Disneya za scenariusz filmu za tytułowanego „Unbreakable”.

Jego autorem jest 29-letni Night Shyamalan, scenarzysta i reżyser pochodzenia indyjskiego, twórca filmu „The Sixth Sense” (Szósty zmysł), będącego jednym z największych sukcesów kasowych Hollywoodu. Zarobił on już w tym roku

250 milionów dolarów. Shyamalan wyreżyseruje też swój nowy film, za co otrzyma osobne honorarium, także pięć milionów dolarów. Będzie to dziecinnie. Według cytowanych gazet hollywoodzkich najdroższy dotychczas scenariusz filmowy, autorstwa Shane Black, napisany do filmu „The Long Kiss Goodnight” dla wytwórni New Line Black w 1994 r., kosztował trzy miliony dolarów.

Prace nad nowym zdefiniowaniem granicy ubóstwa Więcej biednych w USA

Niewykluczone, że USA o wiele milionów wrosnie oficjalna liczba ludzi żyjących poniżej granicy ubóstwa. Trwają bowiem prace nad ponownym zdefiniowaniem tej granicy.

Obecnie wyznacza ją roczny dochód poniżej 16 600 dolarów dla czterosobowej rodziny. W zeszłym miesiącu do kategorii biednych, a tym samym uprawnionych do pomocy z budżetu federalnego, zaliczono już 12,2 procent Amerykanów. Formuła określania granicy ubóstwa pochodzi jeszcze z 1965 roku (prezydentem był wtedy Lyndon B. Johnson) i nie była dotąd rewalyzowana ponad inflację.

Według poniedziałkowego „The New York Times”, gdyby przyjęto proponowaną obecnie wersję, określającą granicę ubóstwa na poziomie 19 500 USD rocznie dla czterosobowej rodziny, w kategorii tej znalazłoby się 17 proc. Amerykanów - 46 milionów ludzi.

Morderca rozwiązał problem w wypróbowany sposób Z trupem w bagażniku

33-letni Niemiec zabił żonę, po czym popełnił samobójstwo. O tragedii rodzinnej w Malzko Oranienburga poinformowała na początku tego tygodnia prokuratura.

Pikanterii dodaje tej sprawie fakt, że w 1993 roku ten sam mężczyzna zamordował w sągówną towarzyszkę życia. Ze złokami w bagażniku samochodu jeździł przez wiele dni po kraju, a został zatrzymany podczas próby spalenia trupa i siebie samego. W 1991 roku skazano go na sześć i pół roku więzienia. W 1993 roku, kiedy odbywał karę, pewna prawniczka zdecydowała się związać z nim na stałe. Wziął ślub. Trzy lata temu urodził im się pierwszy syn, rok temu - drugi. Podobno ostatnio w małżeństwie coś się psuło. Mężczyzna postanowił rozwiązać problem w wypróbowany już sposób. Udusił żonę i dzieci, po czym powiesił się na strychu.

ŚRODA 20 PAŹDZIERNIKA

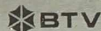


6.00 - Dzień dobry. 7.30 - S. "Teletubies". 7.55 - Milioner. 16.00 - Program o dyrygentce A. Żurawskiej. 16.30 - Żywa historia. 16.50 - Wiadomości (ros.). 17.00 - Program białoruski. 17.20 - Magazyn "Mare Balticum". 17.45 - Magazyn "Styl". 18.15 - Program ekologiczny. 18.45 - Wiadomości. 19.00 - Rejon szlaski. 19.25 - Teleteklog. 19.30 - Program aktualności "Bez pośredników". 20.00 - S. "Teletubies". 20.30 - Panorama. Sport. Pogoda. 21.00 - Program publ. 21.30 - S. "Bezskrzydły ptak". 22.20 - W świące filmu. 22.40 - Chwile tysiąclecia. 23.00 - Wiadomości. Pogoda.



6.00 - Poranne koło. 8.20 - Prosto i jasno. 8.30 - S. "Miłose wizer". 9.15 - S. "Bez domu jest źle". 9.45 - S. "Oszustwo". 10.30 - Nurty. 11.15 - Perspektywy. 11.25 - Program kulinarny. 11.35 - Nasze zwierzęta. 12.00 - Kolo formy. 12.35 - Program kulinarny. 12.45 - S. "Czarodziejka". 13.10 - Babie lato. 14.00 - S. "Kamila". 14.50 - Złota parka. 15.35 - Co powieźdzal. 16.00 - S. "Miłose wizer". 16.45 - S. "Bez domu jest źle". 17.10 - S. "Oszustwo". 17.55 - Program kulinarny. 18.05 - Telegra. 18.10 - S. "Kamila". 19.00 - Wiadomości. 19.30 - Wybacz. 19.45 - Program o koszykowcu. 20.00 - Koszykówna. "Alba". Berlin. 12.45 - "Zalgrisi" Kowno. Pódezas przerwy i po

transmisji od programu o koszykowcu. 21.50 - Prosto i jasno. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - S. "Murphy Brown". 22.40 - S. "Kłowni". 23.25 - S. "Nikita".



6.00 - Spojrzenie. 6.20 - Krwawa fala. 6.30 - Program V. Matulewiczusa. 7.00 - S. "Niespokojna dusza". 7.45 - S. "Kamila i Nano". 8.30 - S. "Cygańska miłość". 9.20 - S. "Komisarz Szymański". 11.00 - Program V. Matulewiczusa. 11.30 - Roweroze show. 11.40 - S. "Na zdrowie". 12.10 - S. "Szeczy wodne". 13.00 - Rodzinna telegra. 13.30 - Walka. 14.00 - Telegra. 14.30 - Program V. Matulewiczusa. 15.00 - Najlepsze piosenki "Pukasu". 16.00 - S. "Niespokojna dusza". 16.45 - Wiadomości. 16.55 - Roweroze show. 17.05 - S. "Kamila i Nano". 17.55 - S. "Cygańska miłość". 18.45 - Wiadomości. Sport. Pogoda. 19.10 - Krwawa fala. 19.20 - TV dla kobiet. 19.55 - "Perlas". 20.00 - Roweroze show. 20.10 - Gra "Tuzin". 20.35 - Liga Mistrzów UEFA. "Valencia CF". Hiszpania. "FC Bayern" Monachium. Niemi. 22.30 - Spojrzenie. 22.50 - Roweroze show. 23.00 - Liga Mistrzów UEFA. 0.10 - 14. Bystrzok. 0.35 - Krwawa fala. 0.45-6.00 - DW



6.20 - Teleshop. 6.55 - S. "Nisbo Afryki". 7.15 - Film anim. 7.25 - S. "Rosalinga". 8.20 - S. "Bez ciebie". 9.50 - S. "Urocy i dzielni". 10.15 - Teleshop. 10.30 - S. "Odwrotna strona miłości". 11.15 - Program "Szczerze Szczerze Algimanta Zukauskiene". 11.40 - Sektor X. 12.05 - S. "Ekspedycja 13.30

binsonów". 13.15 - S. "Morderczy wampirów". 14.00 - S. "Jestcia Fletcher". 14.50 - Film anim. 15.15 - S. "Sprawy Rockfordów". 16.00 - 3 minuty. 16.05 - S. "Bez ciebie". 17.00 - S. "Niewolnica Isaura". 17.40 - S. "Urocy i dzielni". 18.05 - "Metropol". 18.10 - S. "Rosalinga". 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. Pogoda. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - S. "Patrol stonczki". 21.00 - S. "X-Files". 21.56 - Wiadomości. 22.05 - S. "Mille-nium". 23.00 - S. "Zonaty i zdiecni". 23.25 - S. "Prawo i porządek".



12.30 - Stolica. 12.50 - Towary i usługi. 13.00 - Z Moskwy. 13.05 - Dziękuję za zakup. 13.30 - S. "Po prostu Maria". 14.25 - Krótki kurs. 14.45 - Znak jakości. 15.00 - Z Moskwy. 15.10 - Towary i usługi. 15.20 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 15.40 - Kanał muz. 16.10 - Patrol drogowy. 16.25 - S. "Gracie w opalachi". 16.55 - Podobaja się oglądaj. 17.05 - S. "Robin Hood". 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Towary i usługi. 18.25 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 18.40 - Ja sama. 19.40 - Z Moskwy. 20.05 - TV Znad Wilni. 20.35 - Przedstawia "Anykšiusz vymas". 20.45 - Patrol drogowy. 21.00 - Z Moskwy. 21.15 - Cytat dnia. 21.25 - S. "Gracie w opalachi". 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. "Po prostu Maria". 23.05 - Krótki kurs. 23.20 - Kanał muz. 23.50 - S. "Erotyczne wyznania".



16.30 - Bądźmy zdrowi. 17.00 - S. "Umrzeć dwukrotnie".

17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.05 - Proponujemy. 18.10 - Kiermasz darów jesieni. 18.40 - Zadzwoń i poznaj. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. "Umrzeć dwukrotnie". 20.00 - Program publ. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. "Wieczny mąż". 22.00 - Magazyn medyczny. 22.10 - Proponujemy. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Na drogach Rosji.



15.00 - S. "Serca trzech". 16.00, 22.35 - Wiadomości. 16.25 - Show music. 17.00 - Człowiek i prawo. 17.40 - Pogoda. 17.45 - S. "Napoleon i Jozefina". 18.45 - Dobranocka. 19.00 - Czas. 20.00 - Film fab. "Afera Toma Crowsa". 21.55 - "Jak być Napoleonem".



15.00, 17.00, 19.00, 23.00 - Wiadomości. 15.20 - Wieża. 15.55 - S. "Komisarz Rex". 17.30 - S. "Dyktator śmierci". 18.25 - Sam sobie reżyserem. 19.45 - Film fab. "Skrytka gołębia". 21.40 - Wybor. 22.15 - Kino + TV.



6.00 - Kawa czy herbata. 7.45 - Dziennik krajowy. 8.10 - Sport-telegram. 8.15 - Krakowski Przedmieście. 27.8.25 - Giełda. 8.30 - Wiadomości. 8.42 - Prognoza pogody. 8.45 - Ludzie listy pisa. 9.05 - "Klan" - serial prod. pol. 9.30 - Ala i As. 9.55 - "Miłosierdzie płatne z góry" - dramat obcy. prod. niem. 10.50 - Premierzy. 11.20 - Poczet Regio-

nów Polski. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Gościniec. 12.45 - "Klan" - serial prod. pol. 13.10 - Mówi się... 13.30 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 13.55 - Zaproszenie - program krajowy. 14.15 - Więści polonijne. 14.30 - Oto Polska. 15.00 - Wiadomości. 15.10 - Uczmy się polskiego. 15.45 - Kwadrans na kawę. 16.00 - Panorama. 16.10 - Rower Błęza. 16.15 - Teleexpress Junior. 16.20 - Rower Błęza. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Ala i As. 17.45 - Magazyn olimpijski. 18.10 - Magazyn turystyczny. 18.40 - Gość Jedyńki. 18.50 - "Klan" - serial prod. pol. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 19.58 - Sport. 20.00 - "Lży ministra" - serial sensac. obcy. prod. szwed. 20.45 - Piosenki z autogramem. 21.30 - "Msza z księdzem Jerzym" - film dok. 22.10 - Przegląd prasy polonijnej. 22.40 - Panorama. 22.53 - Prognoza pogody. 23.00 - Forum. 23.45 - Pegaz tygodnia. 24.00 - Monitor Wiadomości. 0.30 - Magazyn turystyczny. 0.55 - "Klan" - serial prod. pol. 1.20 - "Przypadki Rozbójnika Rumcajsa" - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 1.55 - Sport. 1.59 - Prognoza pogody. 2.00 - "Lży ministra" - serial sensac. obcy. prod. szwed. 2.45 - Piosenki z autogramem. 3.30 - "Msza z księdzem Jerzym" - film dok. 4.10 - Przegląd Prasy Polonijnej. 4.30 - Panorama. 4.42 - Program tygodnia. 4.45 - Sport-telegram. 5.00 - Forum. 5.45 - Pegaz tygodnia.

POLSAU

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - "Świat według Bunchy" - amerykański serial komed. 7.30 - Polityczne grafiki. 7.35 - "Batman" - serial anim. dla dzieci. 8.00 - "Czarodziejka z Księżyca" - serial anim. 8.30 - "Tarzan" - amerykański serial przygod. 9.00 - "Jak dwie kropki czekolady" - serial USA. 9.30 - "Paloma" - meksykański telenowela. 10.15 - Real TV. 10.30 - "Renegat" - amerykański serial sensac. 11.30 - "Legendy King-Fu" - amerykański serial sensac. 12.30 - Disco relax. 13.30 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 14.00 - Bumerang. 14.30 - Motowiadomości. 15.00 - "Godzina" - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Informacje. 15.45 - "Po prostu miłość" (Brazylija). 16.45 - "Xena, wojowniczka księżniczka" - amerykański serial przygod. 17.35 - "Mortal Combat" - serial USA. 18.30 - Super Express TV. 18.45 - Informacje. 18.50 - Prognoza pogody. 18.55 - "Paloma" - meksykański telenowela. 19.45 - Prognoza pogody. 19.50 - Real TV. 20.00 - "Rodzina zastępcza" - pol. serial komed. 20.35 - "Tata i małolata" - komedia USA. 20.50 - Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka. 22.20 - "Przyjaciele". 22.50 - "Swiat według Bunchy" - pol. serial komed. 23.55 - "Super Express TV". 00.10 - "Bicic serca" (USA). 21.10 - Muzyka na bis.

Chłodno, ale sucho

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, bez opadów. Wiatr słaby. Temperatura w nocy od -4 do +1, w dzień 2 - 7 stopni ciepła.



W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy od 0 do -2, w dzień 4 - 6 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy od -3 do +2 stopni, w dzień 3 - 8 stopni ciepła.



KUCHNIA POLSKA
WIENIEŃSKA 49, TEL. 61 86 01



Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30

do słuchania na falach FM-105, 1 MHz
i falach średnich 612 KHz
audycji w języku polskim.

Życzymy dobrego odbioru!

(Zam. 207)

DROBNE

Sprzedajemy sosnowe drzwi filingowe. Przywiozimy, montujemy, dajemy gwarancję. Vilnius, tel. 23-95-66, 8-287-72609. (Zam. 371)

ZSA „MAVIKO” kupuje drewno, zabiera własnym transportem. Kupuje deski na opakowania: 21x95x1200, 21x140x1200, 21x40x800. Tel. 8(238) 28 630. (Zam. 360)

Usługi foto i wideo na weselach, muzyka, montaż, wysoka jakość, weseli muzykanci. Vilnius, tel. 64-39-08. (Zam. 375)

Kierowca, posiadający uprawnienie na kategorie A, B, C, D, poszukuje pracy. Tel. 48-28-73.

Mogę doglądać starszą osobę lub dziecko. Tel. 30-30-26.

Firma niedrogo naprawia miękkie meble. Jest transport. Vilnius, tel. 67-80-15. (Zam. 268)

Zawodowy tłumacz tłumaczy specjalistyczne teksty medyczne i techniczne z języka polskiego na rosyjski. Tel. 62-92-32.

Osoba samotna, w zamian za pomoc w pracach domowych, przyjmie na mieszkanie starszą inteligentną osobę lub dziewczynę. Tel. 32-19-98, prosić Władysława.

Młody mężczyzna poszukuje pracy stróża lub ładowacza. Tel. 64-37-66.

Młoda dziewczyna szuka pracy sekretarki, ekspedientki lub pokojówki hotelowej. Intymne - nie proponować. Tel. 41-09-12, 34-60-15.

Niedrogo fotografujemy i filmujemy wesela oraz inne uroczystości. Tel. 57-28-15, 8-288-10145. (Zam. 203)

Przedsiębiorstwo litewsko-irlandzkie zatrudni wykwalifikowanych krawców. Praca na dwie zmiany. Vilnius, tel. 33-56-64. (Zam. 376)

**VERSLO INFORMACIJA**

FAKSE INFORMATORIJE Vilniuje (22) 250707
Kaune (27) 798138
INTERNETE <http://katalogas.nkm.lt>

2001 Vilnius, tel.: 927809, 927925, fax: 927903, 927925



KURIER
WILEŃSKI

TRWA PRENUMERATA
na listopad i grudzień

Wydanie z dostarczeniem przez pocztę:

Codziennie - indeks 0044

1 mies.	2 mies.
19 Lt	38 Lt

Codziennie dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

16 Lt	32 Lt
-------	-------

Sobotnie - indeks 0172

3,90 Lt	7,80 Lt
---------	---------

Piątkowe z dodatkiem "Znad Wilii" (co drugi tydzień) indeks 0255

3,90 Lt	7,80 Lt
---------	---------

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach

S.K., Aušros Vartų 9

"Elephas", Ūlandų 3

13 Lt	26 Lt
-------	-------

W szkołach

13 Lt	26 Lt
-------	-------

Prenumerata dla czytelników za granicą

na 1 miesiąc - 16 USD

Konto bankowe: Lietuvos taupomasis bankas,

Sostinės skyrius

Pašilaitių klientų aptarnavimo poskyris,

B/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

Wyniki losowania z dnia

18 10 1999

Nr 1228



10	12	15	17	19	24	27	32	33	35
37	39	41	44	45	46	49	58	59	60

FOTOCERAMIKA

ZDJĘCIA DO POMNIKÓW

Latako 6, tel. 61 81 10 Vilnius

Opony samochodowe, rowerowe i inne części samochodowe

UAB **DEMONTA**

Montowanie, wyważanie i naprawa opon do mikroautobusów i samochodów osobowych.



Wymiana olejów.

Pramonės 97, Nowa Wilnia tel.: 67 25 03 9-18 9-15

KURIER
WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukulje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt ZDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.5d.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78), sekretarz redakcji: Andriusz Malkianis, zastępcza sekretarza: Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: polityka - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), gospodarstwa - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kultura, „Vilniana” - Halina Jotkiškio

(tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), praworządność - Irena Litwin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-78-81), sport - Andriusz Raitkiewicz (tel. 42-90-63), fotoreporter - Marijan Palušickis (tel. 42-78-63), komercyjny - Danius Guszca (tel. 42-78-90), reklama - (tel. 42-69-63), kolportaż - Luga Stankvičiūtė - (tel. 42-69-63), rejon sołectniczy - Piotr Ryniewicz (tel. 8-250-52780), rejon trocki - Danuta Racyńska (tel. 8-238-61216)

Dyz. redaktor Halina Jotkiškio

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamę pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.

Kalendarium

* Środa (20.X) jest 293 dniem 1999 roku. Do 2000 roku pozostało 72 dni.

* Znak Zodiaku - Waga.
* Imieniny: Ireny, Jana, Kleopatry, Witalisa.

* Wschód Słońca - 6.56, zachód - 17.10. Długość dnia 10 godz. 14 min.

* Księżyć. Przed pełnią - od 17 października.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 20 października 1999 r.
Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	4,3332
Dolar australijski	2,5820
100 tys. rubli białoruskich	1,1034
Korona czeska	0,1173
Korona duńska	0,5828
Funt brytyjski	6,6844
Korona estońska	0,2770
100 jenów japońskich	3,7961
Dolar kanadyjski	2,6779
Łat lotewski	6,9832
Złoty polski	0,9719
Korona norweska	0,5182
Rubel rosyjski	0,1547
Korona szwedzka	0,4901
Frank szwajcarski	2,7274
100 tys. lirów tureckich	0,8531
Grivna ukraińska	0,8639
100 forintów węgierskich	1,6748
10 tys. rumuńskich lei	2,3931

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 liry włoskiej
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 esku do portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Służymy radą w sprawach wykupu przez państwo i reprzywłaszczenia ziemi, lasów, zbiorników wodnych w powiecie wileńskim. Możemy Kupić.

Vilnius, tel. 334576 w godz. 9.00-11.00 15.00-17.00; 429634, 420492 - wieczorem.